Nr. 74 (z dod. por.). Dnia 15 marca. Sobota. Dnia 3 (15) marca 1890 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za eden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

— św. Ducha (po-paulińskim) ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Nabożeństwa pasyjne odprawione będą w dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, w następujących kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N. Panny Marji na Nowem-Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po-trynitarskim), Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), śś. Piotra i Pawła, N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), św. Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towarzystwa dobroczynności.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przypominałoby to farsę z Palais Royalu, gdyby gabinet francuski p. Tirarda upadł istotnie z powodu traktatu handlowego z—Turcją. A przecież na pozór tak się stało. Oto nagi fakt, którego suchą opowieścią poprzedzić wypada komentarz.

Odpowiadając na onegdajszem posiedzeniu senatu jednemu z mężów kurulnych, zapytującemu o traktat handlowy turecko-francuski, upływający z d. 13 b. m., powtórzył minister spraw zewnętrznych, p. Spuller, dawniejsze deklaracje rządu i oświadczył, że na mocy umowy z r. 1802-go Francja i Turcja mają traktować się nawzajem, „jako państwa szczególnie uwzględnione” do r. 1892-go, w którym wszystkie przez Francję zawarte traktaty handlowe upływają; o odnowieniu traktatu na te dwa lata mowy być nie może. Wielu senatorów z departamentów, uprawiających wino, zaprotestowało, obawiając się, ażeby skutkiem tego nie dozwolono przywozu suchych winogron z Turcji. Prezes ministrów, Tirard, dowodził, że taki stan rzeczy wyjdzie na korzyść francuskiego handlu i żądał uchwalenia prostego porządku dziennego. Żądanie to odrzucono 129 głosami przeciw 117, poczem senat przyjął 153 głosami przeciw 95 porządek dzienny, wzywający rząd, aby wszedł z Turcją w umowę, która do upływu traktatów handlowych zaprowadziłaby jakiś *modus vivendi*.

O „suche winogrona tureckie” rozbił się przeto gabinet francuski! Byłoby to—powtarzamy—arcykrotochwilnem, gdyby uchwała senatu nie wbijała ostatniego tylko gwoździa do trumny, która zamknęła się nad p. Tirardem i jego towarzyszami już w chwili ustąpienia Constansa z łona gabinetu. Zmysł polityczny wzbronił izbie deputowanych obalić ministerjum w rozprawach nad drastyczną kwestją udziału w berlińskiej konferencji robotniczej. Przepowiadaliśmy wówczas, że stanie się to przy pierwszej lepszej sposobności, *à propos de bottes*. I oto wystarczyły aż nadto „suche winogrona”!

Zwiastując nowe przesilenie rządowe we Francji, zamykamy równocześnie kronikę przesilenia węgierskiego. Zakończyło się ono onegdajszem oświadczeniem p. Tiszy w izbie deputowanych sejmu węgierskiego, przyjętem przez opozycję tendencyjnym okrzykiem: „Niech żyje król!” Oprócz hr. Andrassyego, nigdy jeszcze w równie serdeczny, gorący i owacyjny sposób nie żegnano na Węgrzech ministra, jak onegdaj Kolomana Tiszę. Dosyć powiedzieć, że nawet *mob* uliczny, spędzony przez opozycję przed gmach parlamentu, aby, jak zwykle, obelgami powitać wsiadającego do swego skromnego, nienumerowanego fiakra męża stanu, dał się porwać innym, prawdziwszym i poczciwszym uczuciom, i zamiast „*Pereat*”, wybuchnął jednomyślnym okrzykiem: *Elien!*

Skład nowego gabinetu węgierskiego, który w poniedziałek przedstawi się izbom, jest następujący: Prezydjum i sprawy wewnętrzne hr. Juljusz Szapary, finanse Aleksander Wekerle, sprawiedliwość Dezydery Szilagyi, handel Gabrjel Barosz, oświata hr. Albin Czaky, obrona krajowa bar. Fejerwary, rolnictwo hr. Andrzej Bethlen. Ministrem Chorwacji pozostaje i nadal bar. Emeryk Josypowicz, ministrem *a latere* (przy boku królewskim) bar. Bella Orczy.

Wynik wyborów niedzielnych do francuskiej izby deputowanych w sześciu okręgach przedstawia się, jak następuje: W okręgu (*arrondissement*) Gien wybrany monarchista Loreau 7,633 głosami przeciw republikaninowi Portalisowi, który otrzymał głosów 7,224. W Chinon wybrany monarchista Delahaye 12,036 głosami, przeciw republikaninowi Joubertowi (10,851). W Loches wybrany monarchista Muller 8,499 głosami przeciw republikaninowi Deloncle (8351); w Fontenay-le-Comte republikanin Guillemet 9,004 głosami przeciw monarchiście Sabouraud (8,576). Jak widzimy, unieważnienie wyborów monarchicznych przez izbę nie na wiele się przydało. Loreau i Delahaye wyszli napowrót z urny wyborczej. W Tuluzie odbędą się wybory ściślejsze: w jednym okręgu pomiędzy socjalistą Leygue (5,292) a bulanżystą Susinim (3,255); w drugim pomiędzy monarchistą Labatem (5,124) a socjalistą Calvinhac'em (4,396).

Zatarg pomiędzy rejencją serbską z jednej, a rządem radykalnym i takąż skupczyną z drugiej rozstrzygnięty został na korzyść obu ostatnich. Przyszła rada stanu (ciało złożone z 16-tu członków, z których każdy co najmniej lat dziesięć spędzić musiał w służbie rządowej) posiadać będzie większość radykalną: zasiądzie w niej bowiem dziesięciu radykalistów, pięciu liberałów i jeden neutralny. Według ustawy, połowę członków obiera skupczyna na przedstawienie rejencji, połowę rejencja na przedstawienie skupczyny.

Znamy dotąd nazwiska ośmiu członków, wybranych na poniedziałkowem posiedzeniu skupczyny z listy kandydatów rejencyjnych. Należą do tego grona przedewszystkiem ministrowie: jen. Sawa Gruicz i dr. Wuicz; dalej guwerner króla, dr. Dokicz, i opiekun jego, dr. Mikołaj Krsticz (nie należy go mieszać ze znanym prezesem gabinetu z dawniejszej epoki, Mikołajem Kristiczem); ci obydwaj nie należą do żadnego stronnictwa i są mężami zaufania króla Milana, który powierzył im wychowanie syna; dalej idą już same liberały. Boskowicz był ministrem oświaty w kilku gabinetach Risticza i profesorem historji powszechnej na uniwersytecie belgradzkim. Jowanowicz był ministrem finansów, Alimpicz Wasiljewicz ministrem oświaty, a Gołubowicz radcą kasacyjnym. Kogo z listy przedstawionej przez skupczynę wybrała rejencja, nie wiemy dotąd.

Br. Z.

SZKICE I NOWELE.

Gdyby rozmiary rozstrzygały o wartości dzieła, nie wolnoby „Rywalów” Juljana Łętowskiego (Warszawa, S. Lewental, 1890 r.) zaliczyć do „szkiców i nowel”, bo książka obejmuje 206 stronic. Nie w szerszych ramach rozsnuwają się zwykle bajki tomowych powieści.

Ale o rodzaju nie ilość stanowi.

Wiadomo, że Juljan Łętowski ma po za sobą szereg nowel, którychby się nawet francuski technik artystyczny wstydzić nie potrzebował. Ze wszystkich współczesnych beletrystów polskich zbliżył się autor „Bohaterów” najwięcej do wzoru „roboty” realistycznej. Nikt nie zbiera z taką sumiennością szczegółów i szczegółków, nikt nie piłuje, nie rzeźbi, nie pieści się z materjałem tak, jak on. Do złotnika podobny, majstruje dopóty nad każdym drobiazgiem, dopóki go nie „dopasuje”, we właściwe nie wsunie miejsce.

Jest to Benvenuto Cellini wśród naszych nowelistów. Misterny i staranny do przesady, wywołuje złudzenie za pomocą środków technicznych.

To zamiłowanie do wykończania szczegółów zamyka przed Łętowskim skarbnicę bogatszych treści, szerszych pomysłów. Dziesiątki lat musiałby pracować, gdyby chciał napisać kilkotomową powieść historyczną. Całe archiwa by wertował, gabinety archeologiczne przerysowywał, rył się w pleśni i rdzy, ażby się sam pleśnią życia — siwizną — pokrył.

Powieściopisarz nie może być tak subtelnym, jak nowelista. Obszerniejsze ramy domagają się szerszego, śmielszego rysunku.

Czem są „Rywale”— powieścią, czy nowelą? Niełatwa na to pytanie odpowiedź.

Współzawodniczą ze sobą dwaj chłopcy, uczniówie, czy czeladnicy kamieniarscy, Felek i Ludwik. Pierwszy skromny, pracowity, „porządny”; drugi próżniak, łobuz, zuchwały.

Mieszkają razem, są przyjaciółmi, ale stosunek ich nie polega na wzajemności. Ludwik bawi się, gra w bilard, Felek płaci za niego długi i pamięta o jego potrzebach. Skromny, nieśmiały, ponosi, jak zawsze, ciężary przyjaźni, którą śmiały wyzyskuje.

Typ „poczciwca” nie należy do nowości. Znali go prawie wszyscy beletryści, drwiąc z niego w powieściach, nowelach i komedjach. Obok głupca go postawiono, obok niedołęgi.

A przecież nie jest dobroć serca rzeczą godną pogardy. Z niej płyną uczynki miłosierne, z niej litość nad słabym, na niej opiera się w znacznej części etyka chrześcjańska. Rozum wytworzył prawidła Malthusa i całą moralność „niezależną” nowszej nauki, jest nieubłagany, jak przyroda, która żyje ciągłą śmiercią. Tylko szlachetni umieją być dobrymi, przeto nie należy drwić z „poczciwych”, lecz pragnąć, aby ród ich nie wygasł.

I nie wygaśnie, bo formułki i doktryny chwili nie przemogą nigdy tradycji całych wieków.

Felek Łętowskiego pochodzi z rodziny owych prawych, czystych serc, których nawet podła niewdzięczność nie zraża do ludzi. Wyzyskani, sponiewierani—cierpią, lecz nie mszczą się nigdy.

Ludwik nie ukrywał się wcale z tem, że uważał Felka za dojną krowę. Korzystał z jego pracy, dochodów, z jego cierpliwości, a nawet z jego afektów serdecznych. Ilekroć sobie Felek upodobał jaką dziewczynę, Ludwik ją wytropił i „odbił”. Stało się to i z ostatnią, jedyną prawdziwą miłością cichego chłopca, z piękną Stefką.

Poznał ją Felek na cmentarzu. Ojciec jej umarł, więc przyszła modlić się z matką na świeżej mogile. Kamieniarz, pracujący między grobami, objaśnił panie o cenach nagrobków. Ztąd znajomość—bliższe poznanie się, nawiązanie stosunku i t. d.

Zrozumiawszy, że pokochał Stefkę całą istotą swoją, Felek postanowił ją ukryć przed Ludwikiem. Udawało mu się to przez czas pewien, w końcu jednak domyślił się „przyjaciel” wszystkiego i nie spoczął, aż nie zabrał dobrodziejowi i tego szczęścia. Stefka, która była już narzeczoną nieśmiałego chłopca, wróciła mu pierścionek i wyszła za Ludwika.

W dalszym ciągu stało się to, co się zwykle w takich razach dzieje. Hulaszczy Ludwik strwonił posag Stefki, a gdy wydał ostatniego rubla, ruszył

Głosy publiczne.

Tykiety Towarzystwa sztuk pięknych.

Szanowny redaktorze!

W numerze 71-ym *Kurjera* w artykule, omawiającym sprawozdanie za rok ubiegły Towarzystwa sztuk pięknych, komitet tegoż użala się na członków, którzy wypożyczają swe bilety osobom drugim, a w ten sposób działają przeciwnie z ustawą Towarzystwa i narażają go na stratę.

O ile mnie pamięć nie myli, Towarzystwo od lat kilku za pośrednictwem pism miejscowych uprasza pp. członków o zachowanie przepisów. Obecnie, gdy zamierzona jest kontrola, pozwól, sz. panie, za pośrednictwem twego organu przesłać pod adresem Towarzystwa słów kilka.

Podczas wszechświatowej wystawy paryskiej roku 1889-go wszyscy wystawcy, jak i osoby trudniące się sprzedażą na wystawie, korzystały z biletów osobistych w formie książeczek, zawierających fotografję danej osoby z jednej, a z drugiej strony imię, nazwisko itp. Były to „tykiety", tylko bezpłatne. Podobny bilet widziałem w ręku p. E., stale mieszkającego w Paryżu, który go sobie wyrobił w prefekturze policji paryskiej, ażeby w każdej chwili módz się wylegitymować, o co w Paryżu nie trudno. Pan E. zaręczał mi, iż wiele osób z podobnych biletów korzysta.

Przytaczam to jedynie dlatego, ażeby dowieść, iż podobne bilety w wielu miastach egzystują, a w danym razie zupełnie mogą ochronić Towarzystwo od strat. Na rok nowy 1891-szy niech tylko Towarzystwo przygotuje odpowiednie książeczki tekturowe (podobne do karnetów balowych), a każdy z członków wykupujących bilet może przynieść swoją fotografję na papierze, którą się nalepi i pieczęcią Towarzystwa opatrzy.

Przypuszczam, iż projekt ten może napotkać na opozycję, jednakowoż jest on nadzwyczaj praktyczny. Co się zaś tyczy pp. członków zamiejskich, to obowiązek ten można włożyć na pp. członków korespondentów.

Racz przyjąć itd.

Feliks Łagodziński,
członek rzeczywisty Towarzystwa.

Szkoła ogrodnicza w Warszawie.

Szanowny panie redaktorze!

Z najlepszego źródła pośpieszam sprostować krążące w prasie wiadomości o otwarciu jakoby w roku przyszłym „Szkoły ogrodniczej" przy warszawskim ogrodzie pomologicznym i o podaniu na kandydata inspektora szkoły, p. Kiczunowa, b. pomocnika starszego ogrodnika ogrodu Botanicznego w Petersburgu.

P. Kiczunow otrzymał nominację na wakującą od kilku lat posadę młodszego ogrodnika przy ogrodzie Pomologicznym; dla objęcia jej prawdopodobnie w przyszłym miesiącu przybędzie.

Dla pomieszczenia szkoły ogrodniczej muszą być wpierw wystawione odpowiednie budowle, do których zaledwie zamiar jest przystąpić w r. p., o ile fundusze na ten cel uzyskane zostaną.

Od czasu, jak pojawiły się fałszywe wieści w powyższej kwestji, coraz więcej zgłasza się interesantów z dalekiej prowincji, narażając siebie na koszta podróży i stratę czasu bezskutecznie.

A. Girdwoyń.

Batifolki.

— A to co takiego?

— Zaraz, zaraz.

Przed kilku laty zmarła w Paryżu niejaka pani Prudencja Batifol, której testament zawierał między innemi:

„Na pamiątkę początków karjery mojej w przemyśle, pragnąc nadto czemś pożytecznem wywdzięczyć się losom za dodatnie wyniki pracy i zabiegów moich, leguję miastu Paryżowi 10,000 fr. renty rocznej, z warunkiem, aby pieniądze te co rok w całości przeznaczano na rzecz młodej, niezamężnej, dobrego prowadzenia się i zdolnej pracownicy, pragnącej osiąść na swojem. Celem moim—powtarzam raz jeszcze—jest ułatwić osobie, zasługującej na to, założenie własnego interesu" i t. d.

I oto od r. 1885-go Paryż, zgodnie z ostatnią wolą pani Prudencji Batifol, corocznie wybraną przez siebie dziewczynę obdarza 10,000 fr.

Odbywa się to w następujący sposób.

Po sklasyfikowaniu nadsyłanych próśb zbiera się pierwsza komisja, której zadaniem jest, po rozpatrzeniu się w podaniach, usunięcie kandydatek, mniej posiadających warunków do zapisu.

Wynik eliminacji tej sprawdzają następnie dwie podkomisje, pozostawiając z ogólnej liczby podających się 10 do 15-tu dziewcząt najzasłużeńszych. Te dopiero stają przed komisją w pełni i z pośród nich to, po szczegółowem a sumiennem zbadaniu rzeczy, prefekt Sekwany wskazuje laureatkę.

Owóż kandydatki do zapisu pani Batifol, jak łatwo czytelnik domyślił się już zapewne, zyskały miano *Les Batifolaise,* dosłownie „Batifolki".

A czego łatwiej jeszcze domyślić się, z każdym rokiem przybywa ich. W r. 1885-ym podało się 152, w 1886-ym 166, w 1887-ym 168, w 1888-ym 213, w 1889-ym 262, a w r. b., choć termin ostateczny zapisów za dni parę upłynie dopiero, zgłosiło się już 180 „batifolek".

Gdyby wszakże r. b. uboższym był w dziewczęta śmiało z uczciwością swoją występujące, to winna temu będzie zapewne wystawa.

Ciekawym jest rozdział kandydatek stosownie do rodzaju zajęcia. Najliczniejszemi były dotąd szwaczki. Z ogólnej liczby 861, przez ostatnie pięć lat zapisanych, szwaczek naliczono 560.

Z kolei idą modniarki, dalej kwiaciarki, jeszcze dalej „panny" od bielizny, piór i haftu, na samym końcu zaś, ktoby się tego spodziewał, „panny" od gorsetów.

Raz tylko jeden podała się jakaś infirmerka, ale zaraz w pierwszej komisji wyłączono ją.

Kandydatki liczyć mają od 20—30 lat, przyczem z kilku, jednakie posiadających do zapisu prawa, wybierają zawsze najstarszą.

W r. 1885-ym przyznano 10,000 fr. hafciarce 26-letniej w następnych zaś latach szwaczkom w wieku 27, 28, 29 i 30 lat.

Z biegiem czasu zapis pani Batifol powiększy się o 5,000 fr., które obecnie w dożywocie pobierają dwie jakieś kuzynki zapisodawczyni.

Gdyby tak u nas pomyślał kto o „batifolkach".

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Wracz* donosi, iż opracowaną została nowa ustawa akademji wojenno-lekarskiej w Petersburgu. Nowa ustawa wprowadza zmiany zgodnie ze świeżo wydanemi przepisami o egzaminach państwowych dla lekarzy.

= Dzienniki petersburskie podają niektóre szczegóły o używaniu nowych marek sądowych. Rzeczone marki winny być naklejane na pierwszej stronnicy. Jeżeli od dokumentu opłacono stempel wyższy niż wypada, wówczas sąd zwraca nadwyżkę, podobnie jak i w tych wypadkach, kiedy stosownie do art. 266 proc. cyw. prośba zostanie zwrócona. Instytucje sądowe otrzymywać będą marki w pewnej ilości i wnosić mają należność za nie w miarę zużywania marek.

= *Graždanin* donosi, iż ministerjum sprawiedliwości opracowało dodatkowe przepisy o likwidowaniu towarzystw akcyjnych.

= *Russk. wied.* donoszą, że ministerjum dóbr państwa wyznaczyło 5,000 rs. na nagrody za najlepsze rezultaty urządzania gospodarstw leśnych.

= Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego zatwierdziła świeżo tymczasową instrukcję co do porządku odbywania w r. b. wyborów do władz Towarzystwa. Zmiana instrukcji okazała się potrzebną wskutek art. 19 ustawy z r. 1888, który mieć chce, ażeby głosowanie odbywało się oddzielnie na każdy z wakujących urzędów. Dla uproszczenia czynności wyborczej dyrekcja wskazała następny porządek wyborów. W miejsce rozdawania wyborcom list stowarzyszonych obieralnych, głosujący będą otrzymywali książeczki z kartkami, na których wypisywać będą nazwisko tego, komu głos swój dać zechcą. Układanie listy obecności wyborców zaczynać się będzie w dyrekcjach szczegółowych na trzy dni przed rozpoczęciem wyborów. Zapisujący się do listy wyborczej obowiązany będzie pokwitować z odbioru książeczki. Na listę zapisanym być można nawet w ciągu czynności wyborczej, ale tylko po ukończeniu głosowania na dany urząd. Wybory odbywać się będą w następnym porządku: na członków komitetu, dyrekcji głównej i dyrekcyj szczegółowych oddzielnie na każdego z radców; następnie na zastępcę radcy komitetu, na zastępcę radcy dyrekcji głównej i dwóch radców dyrekcji szczegółowej; w końcu zaś na prezesa przyszłych wyborów i jego zastępcę. Na mocy ustawy z r. 1888-go wyłączeni są od głosowania: stowarzyszeni, których dobra są obciążone pożyczką Towarzystwa nie dochodzącą rs. 3,000; dalej współwłaściciele dóbr rozparcelowanych w całości lub w części, a więc i ci, którzy odprzedali pewną część dóbr, bez uregulowania stosunku z Towarzystwem i w końcu współwłaściciele niepodzielni, o ile nie przyszli do współwłasności drogą spadku lub udziału na schedę. Pierwsi jednak mogą głosować przez należycie upoważnionego pełnomocnika, którym winien być jeden z nich.

= P. o. oberpolicmajstra rozesłał na tutejsze wystawy artystyczne okólnikowe rozporządzenie, według którego bileta wejścia, kartki przy obrazach, tudzież katalogi mają być drukowane w dwóch ję-

---

w świat, na przygody, pozostawiwszy żonę i dziecko na łasce Opatrzności.

Opuszczoną kobietą opiekował się Felek, który odziedziczył tymczasem małą fortunkę. On pamiętał o jej potrzebach, a czynił to w taki sposób, że Stefka nie wiedziała, zkąd jej pomoc przybywa.

Opowieść Łętowskiego kończy się śmiercią Ludwika i małżeństwem Felka ze Stefką. „Poczciwiec" przebaczył płochej kobiecie zdradę i dał jej szczęście, którego nie zaznała z błyskotliwym zuchwalcem.

Treść „Rywalów" zawiera tyle materjału, że można było wyssać z niej bardzo dobrą powieść rodzajową. Autor miał sposobność do odmalowania życia małego mieszczaństwa, pomijanego prawie zupełnie przez nowszych beletrystów, którzy upodobali sobie przeważnie warstwy najniższe, najmniejszych z maluczkich. Wiemy bardzo mało, co się dzieje w sklepach i mieszkaniach zamożniejszych rękawiczników, krawców, szewców, drobnych kupców i t. d. *La petite bourgeoisie* czeka u nas jeszcze na znawcę.

Zwyczajem swoim zebrał Łętowski mnóstwo szczegółów prawdziwych, pochwyconych żywcem, podpatrzonych i odtworzonych z maestrją autora „Bohaterów", ale pojedyńczych tych szkiców nie łączy z góry obmyślany plan, bez czego nie ma większej powieści.

„Rywale" nie są ani powieścią, ani nowelą. Treść ciągnie ostatnie dzieło Łętowskiego w stronę powieści współczesnej, a wykonanie przypomina nowelistę, który panuje wszechwładnie tylko nad przedmiotem drobniejszym, którego główną siłę nie pomysł stanowi, nie szeroki, śmiały rysunek, lecz obserwacja i staranne wyrzeźbienie szczegółów. Brak kompozycji powieściowej rzuca się w oczy tak wyraźnie, że nie widać nawet między pojedyńczemi rozdziałami koniecznego powiązania.

„Rywalów" należy uważać za próbę, za utwór, stojący na rozstajnych drogach dwóch rodzajów: noweli i powieści. W którą stronę Łętowski się stanowczo i ostatecznie przechyli, niedaleka przyszłość okaże.

Garść drobniejszych szkiców, rzuconych także ręką majstra, wyszła z tej samej oficyny. Z „Pism Michała Bałuckiego", wydawanych przez p. Lewentala, wyszedł tom XI („Nowele"), zawierający, oprócz znanego zkądinąd „Górala na dolinach", bardzo ciekawe „Album kandydatek do stanu małżeńskiego z notat starego kawalera".

Wątpię, czy płeć piękna podziękuje owemu „staremu kawalerowi" za wylewy jego żółciowego humoru. Bo wcale nieponętnie wyglądają „kandydatki do sakramentu".

— Na każdego śmiertelnika — mówi pan Marek Kochliwski (ma być Bałucki) — bez różnicy płci, przychodzi chwila, w której przykrzy sobie samotność, zaczyna oglądać się tęsknie na dopełnienie się drugim rodzajem i zamyśla o małżeństwie. U panien perjod ten rozpoczyna się już w piętnastym roku i trwa do późnej starości, że nie powiem: do grobowej deski; u mężczyzn trwa on nierównie krócej, a rozpoczyna się dopiero w dwudziestym którymś roku.

Młodzieniec kocha, aby kochać. Gdy przeciwnie płeć piękna od najwcześniejszej młodości umie już zdawać sobie sprawę z budzących się uczuć, chce wiedzieć *kogo* kocha i wie *dlaczego*. Jemu dość, gdy ją może nazywać *ona*. Ona zaś dowiaduje się zaraz kto on, czem on, aby mogła o nim powiedzieć *mój*!

Niby to przesada, a jednak, czy — przesada? Kobiety dojrzewają daleko wcześniej od nas, a są z natury praktyczniejsze. „Anioły", co mają być poezją naszego szarego życia, liczą zwykle jak kupcy tam, gdzie my, „płeć brzydka", tylko się zachwycamy lub marzymy. Gdyby było inaczej, nie widzielibyśmy tyle niedobranych, śmiesznych poprostu małżeństw, tyle wykształconych żon głupich mężów, tyle energicznych niewiast obok niedołężnych „panów a władców". W klimacie zwłaszcza północnym, w naszym, jest prawdziwa bezinteresowna miłość bardzo rzadkim kwiatem.

Staremu kawalerowi Bałuckiego dokuczyły niezawodnie srodze różne kandydatki do stanu małżeńskiego, bo w długim szeregu tych artystek, nie różniących się w niczem od pospolitych handlarek, niosących wdzięki swoje na targowisko, gdzie pytają: kto da więcej? — nie znalazł ani jednej postaci dodatniej.

Więc naprzód ów „ograny", a nie zawsze słusznie wydrwiwany typ starej panny, wydziedziczonej rodu niewieściego. Nie inaczej bowiem nazwać należy kobietę bez męża i dziecka, bez własnego domu i bezpośredniego celu życia.

...kach. Nad wprowadzeniem w czyn powyższego rozporządzenia będą czuwali urzędnicy policyjni.

= Dowiadujemy się, iż zarząd miejski w celu ukończenia kanału lit. B zmuszony był zająć obok miejskich i grunta, stanowiące własność prywatną, położone przy ulicy Dzikiej. Ponieważ kilkakrotnie delegowana komisja szacunkowa, w której brali udział i obywatele sąsiednich posesyj, ustanowiła na nie cenę po kop. 50 za łok. kw., na którą to cenę właściciele zgodzić się nie chcą, zatem magistrat dla załatwienia sprawy wystąpił do wyższej władzy z przedstawieniem o decyzję co do przymusowego wywłaszczenia zajętych na potrzeby miasta gruntów.

= Inżenier Konrad Pohl świeżo wystąpił do wszystkich przedsiębiorców robót ziemnych, jak również do zarządu miejskiego, z projektem urządzenia kuchni przenośnych, któreby trzy razy dziennie dostarczały robotnikom posilnej i ciepłej strawy. Projektodawca ofiaruje rano strawę, złożoną: z grochu, kapusty, kartofli, kaszy itd., w południe zupę mięsną albo postną, toż samo na wieczór, i trzy razy dziennie po kubku herbaty. W zamian żąda p. P. gwarantowania pewnej ilości porcyj dziennie.

= Dla oznaczenia granic miasta, z powodu przyłączenia nowych przedmieść za Pragą, będzie delegowana specjalna komisja, złożona z przedstawicieli rządu gubernjalnego i magistratu oraz zaproszonych obywateli. Czynność ta nie wcześniej, jak na jesieni r. b., zostanie ukończona.

= Obowiązki gospodyń na raucie „bez nudów", który odbędzie się w dniu 18-ym b. m., to jest w nadchodzący wtorek, przyjęły na siebie panie: Ludgarda Aleksandrowiczowa, Marja Białowiejska, Józefa Jaksa - Bykowska, Leonowa Chrzanowska, inżenierowa Czarnowska, redaktorowa Jadwiga ze Szczawińskich Dawidowa, Juljanowa Fuchsowa, adwokatowa Marja Jasińska, drowa Romanowa Jasińska, Konarzewska, mecenasowa Leonowa Krysińska, adwokatowa Edmundowa Łętowska, redaktorowa Marja Olszewska, Zofja Ortweinowa, Władysława Paudinowa, Marja Paszkowska, adwokatowa Anna Pilecka, Helena Rozmanithowa, drowa Jadwiga Sadowska, Marja Szczepańska, sędzina Marja Szczukowa, Adela Thiemowa, Troszlowa, Aleksandra Wertheimowa, mecenasowa Andrzejowa Wolfowa, Bronisławowa Zawadzka i Wacława Żukowska; panny: Helena Babczyńska, Wiktorja Bieńkiewiczówna, Alina Bondówna, Stella Brunerówna, Helena i Jadwiga Chromińskie, Marja Gersonówna, Helena i Janina Hildebrandówny, Jadwiga Hirszfeldówna, Michalina i Zofja Holcówny, Helena Janicka, Cecylja Królikowska, Wanda Kurtzówna, Emilja i Wanda Pankiewiczówny, Zofja Patschkówna, Jadwiga Roesnerówna, Halina Sempołowska, Eugenja Sołtanówna, Jadwiga Stetkiewiczówna, Józefa Szlezygerówna, Bronisława i Helena Szymanowskie, Aniela Troetzerówna, Aniela Twardzicka, Marja Wernerówna, Bronisława Wilkańcówna i Marja-Antonina Zdanowska.

= Zarządzający warszawskim oddziałem Banku państwa, baron Driesen, wyjechał do Radomia w obowiązkach służbowych.

= Gubernator lubelski, rz. r. st. Tchorzewski, wyjechał na trzy tygodnie do Petersburga.

= Asesor farmacji przy urzędzie lekarskim, r. h. Barcz, po wyzdrowieniu objął swe obowiązki.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim jutro „Trubadur" z panną Russel i p. Salto.

* W teatrze Rozmaitości będzie jutro wesoło; wznawiają wybornego „Męża z grzeczności" Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

* W teatrze Małym powtórzony będzie jutro świeżo wznowiony „Mikado".

* „Niebieska grota", która dzisiejszego wieczora ujrzy pierwszy raz światło kinkietów w teatrze Małym, graną będzie w przyszłym tygodniu cztery razy (poniedziałek, wtorek, środa i sobota) w towarzystwie nowej jednoaktowej operetki Delibesa p. t. „Wąż".

* „Przyjaciółkę żon" Lubowskiego, która tak żywo zainteresowała Warszawę, repertuar przyszłotygodniowy zapowiada na poniedziałek, środę i piątek.

* W dzisiejszem przedstawieniu „Hugonotów" w roli Marcela występuje pierwszy raz p. Jerzy Szakullo.

* W „Poczciwych wieśniakach" debiutować ma w przyszłym tygodniu panna Zimajerówna.

* W przyszłotygodniowym repertuarze teatru Rozmaitości figuruje „Lena" Jasieńczyka z panną Wisnowską w brawurowej roli jej dramatycznego repertuaru.

Będzie to 28-me przedstawienie tej pięknej sztuki.

* Paderewski powrócił do Paryża, gdzie liczni wielbiciele talentu wirtuoza zowią go „Orfeuszem paryskim".

Muzyk wystąpił w koncercie, a oto co przy sposobności tej pisze o nim *Figaro*:

„Od czasów Liszta i Szopena podobnego powodzenia nie pamiętamy.

Pod palcami wirtuoza tego cuda się rodzą, nieznane dotąd. Muzyka, posunięta do tych wyżyn, staje się nową jakąś sztuką, w której mieści się wszystko: myśl, zapał, namiętność, poezja i — pejzaże."

* Ostatnie numery *Muchy* przynoszą na kolumnach naczelnych portrety Russel i Rossini.

* W d. 26-ym b. m. odbędzie się w salach redutowych koncert pożegnalny Władysława Seidemana.

Samo nazwisko utalentowanego koncertanta wystarcza, chyba dla zapewnienia wieczorowi temu najświetniejszego powodzenia.

Przez lat osiem pobytu w Warszawie Seideman potrafił sobie wyrobić wysokie uznanie, zarówno jako artysta o dążeniach poważnych, jak i ogólną sympatję jako człowiek miły, uprzejmy zawsze gotów na usługi koleżeńskie, zawsze chętny, gdy szło o spełnienie dobrego uczynku.

W uznaniu zasług artysty dyrekcja chętnie udzieliła Seidemanowi pozwolenia na koncert w salach redutowych, koledzy zaś skwapliwie pośpieszyli z ofiarą współudziału temu, który nigdy nigdzie swej pomocy nie odmawiał.

W sympatycznym koncercie przyjmą udział najprzedniejsze nasze siły artystyczne.

Bliższych szczegółów nie omieszkamy rychło podać.

= O naprawę.

Kościół św. Jacka (po-dominikański), a zwłaszcza jego fronton oraz wieża natychmiastowej domagają się restauracji.

Z po za odpadłego tynku prześwieca cegła, gzems, a raczej resztka jego, wisząca jeszcze nad chodnikiem, lada chwila runie na głowy przechodniów, z dziurawych rynien woda strumieniem spływa po ścianach, a dach świątyni to jedno sito dziurami przeświecające.

Najpilniejszej jednak naprawy wymaga wieża kościelna.

Blacha osłaniająca drewniane jej części, odpadła niemal zupełnie, wskutek czego belki, stanowiące wiązanie wieży, gniją i zachodzi obawa katastrofy.

Kościół ten, jako nieparafjalny, nie posiada funduszów na reparację, wymagającą większych nakładów.

= Rozwój instytucji.

Stowarzyszenie spożywcze urzędników i oficjalistów kolei dąbrowskiej ciągle się rozwija.

Dowodem tego założenie dwóch nowych sklepów w Strzemieszycach i Bzinie.

Jutro odbędzie się w Radomiu ogólne zgromadzenie uczestników stowarzyszenia.

Na porządku dziennym, oprócz sprawozdania za rok zeszły, znajdują się następujące ważniejsze kwestje:

1) Zmiana instrukcji dla zarządu, tj. zniesienie połowy kredytu przy 10-rublowych udziałach.

2) Odpowiedzialność za braki w sklepach wszystkich bez wyjątku pracujących, pobierających pensję miesięczną.

3) Powiększenie członków zarządu oraz komisji rewizyjnej i określenie odpowiedzialności za niedopełnianie rewizyj w sklepach.

= Wystawa rzemieślnicza.

Dzień wczorajszy na wystawie od południa aż do zamknięcia wystawy był poświęcony próbom fortepianowym.

W południe prof. Strobl kolejno próbował wszystkich fortepianów i pianin, następnie estradę zajął członek komitetu i sędzia atentujący do działu instrumentów muzycznych, p. Józef Sosnkowski, wreszcie wieczorem p. W. Kruziński grał na fisharmonjach Blomberga, a p. Mel. na fortepianie fabryki Nowickiego.

Tranzakcje szły wczoraj dość pomyślnie; sprzedano wiele bagatelek z działu galanterji skórzanej i metalowej, która właśnie stanowi najmłodszą, a licznie reprezentowaną na obecnej wystawie gałęź naszego przemysłu.

Tranzakcyj tych jednak byłoby znacznie więcej, gdyby wystawcy zechcieli w zupełności zastosować się do regulaminu, który wyraźnie opiewa, iż na każdym wystawionym okazie winna znajdować się cena, za którą zwiedzający ma prawo przedmiot zakupić.

Formalności tej jednak dotąd nie stało się zadość i w każdym prawie dziale wystawy można spotkać wiele okazów nieopatrzonych ceną.

= Zabawa kwiatowa.

Zarząd Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego urządza dla członków i ich rodzin „zabawę kwiatową".

Stare panny, które ruinami zowie, dzieli Bałucki na kilka gatunków, nie szczędząc żadnemu z nich ostrej przyprawy satyrycznej. Najokrutniej obchodzi się z emancypantkami, z „amazonkami" najrozmaitszych odcieni, a wśród rzeszy „wyzwolonych" lubi najmniej uczone i literatki.

Nie wierzy w ich wstręt do stanu małżeńskiego.

Znał bowiem taką, która, apostołując z gorliwością i zapałem teorję usamowolnienia kobiety z pod jarzma małżeńskiego i wywalczenia samodzielnego stanowiska, gdy jej się udało znaleźć jakieś indywiduum, które zaledwie kawałeczkiem mężczyzny nazwać można było, uczepiła go się rękami i nogami i wszystkie emancypowane wyobrażenia swoje pozwoliła okuć małą obrączką ślubną.

A literatki?

— Chybiwszy przeznaczenia swego, piszą najczęściej o przeznaczeniu kobiety i stanowisku w społeczeństwie. W powieściach za wszystkie pretensje, jakie mają do niewdzięcznego rodu ludzkiego, smarują go nielitościwie wątrobą i żółcią, albo też nagradzając sobie jałową rzeczywistość, stwarzają bohaterów o alabastrowych czołach, hebanowych wąsach, jedwabnych, powłóczystych spojrzeniach i każą im na zabój kochać się w sobie. A jeśli przypadkiem takiej piszącej amazonce dostanie się niespodziewanie sukcesyjka po wuju lub babce, to można na pewniaka przypuścić, że pomimo całego wstrętu do mężczyzn i odgrażania się, pierwszą jej czynnością będzie — sprawienie sobie męża.

Po starych idą panny „kochliwe", dalej „antyki", „wędrowne ptaszki", „posażne jedynaczki", „elegantki", „córki do wzięcia", „przewrócone główki", w końcu podlotki.

Zdawałoby się, że przynajmniej z ostatnim gatunkiem obejdzie się Bałucki życzliwiej. Wszakże-ż podlotek nie miał jeszcze czasu nauczyć się obłudy, przewrotności i różnych sztuk łowieckich: nie męża szuka, jeno—ideału.

Stary kawaler widzi i w tym świeżym kwiecie brzydkiego robaka.

— Podlotek czasami rozmyślnie oczy przymyka i udaje, że śpi, a po ślubie dopiero otwiera oczki i pazurki, i małżonek, który był pewniuteńki, że bierze uosobioną naiwność i niewinność, dowiaduje się potem, że podlotek był fabrykowany, że już przed nim jakiś nauczyciel muzyki na pensji, kształcąc paluszki, potrącił po drodze i o serduszko i obudził je.

Dokuczyły kobietki „staremu kawalerowi", kiedy nie znalazł dla nich ani jednej barwy jaśniejszej. Cienie, same cienie...

Że się szkice Bałuckiego czyta przyjemnie, łatwo i z pożytkiem—wiadomo powszechnie. Stary to majster, zbyt znany i uznany jako pisarz utalentowany, aby potrzebował rekomendacji.

Miłoby mi było, gdybym mógł to samo powtórzyć o p. Ludwiku Straszewiczu, którego „Nasze czasy" (Petersburg, 1890) należą do nowości bieżących. Ale p. Straszewicz nie jest „starym majstrem", nie ma jeszcze po za sobą szeregu dzieł, któreby go stawiały po nad krytykę dziennikarską.

Od lat kilku pracujący jako publicysta, znany w Warszawie i w Petersburgu, gdzie był współredaktorem *Kraju*, p. Straszewicz pozazdrościł dziatwie Apollina łatwiejszej i szerszej sławy. Jego „Nasze czasy", które nazwał „opowieścią", ustroiły się w sukienkę belletrystyczną.

Epoka współczesna zawiera rzeczywiście dużo bogatego materjału dla nowelisty i powieściopisarza, więcej może, aniżeli zdaje się tym, dla których powieść nie przestaje być prostym romansem. Ale tych skarbów nie można zawsze do dna wyczerpać. Zaledwo potrącić o nie wolno, a potrącić tak lekko, że się plastycznie nie rysują, w sztuce zaś nie osiągają półsłówka zamierzonego celu.

P. Straszewicz upatrzył sobie wśród typów czasów obecnych jeden, bardzo wyraźny, dotąd niewyzyskany. Posłał syna chłopskiego, nieobdarzonego ani talentem ani zamiłowaniem do nauki, do wyższych szkół, kazał mu „kuć" i przekuć się przez gimnazjum.

Takich rzemieślników naukowych wydała bardzo wielu epoka ostatnia, chyląca się w czci bałwochwalczej przed wiedzą. Przedmiot więc żywotny wybrał sobie p. Straszewicz, szkoda tylko, że nie mógł go tak wszechstronnie wyzyskać, jak był powinien.

A potem. P. Straszewicz doprowadza swojego Proszkusia tylko do pierwszej katastrofy, do śmierci rodziców i opuszcza go w chwili, kiedy się charakter studenta dopiero krystalizować zaczyna.

„Nasze czasy" robią wrażenie wstępu, prologu do większej powieści współczesnej.

Teodor Jeske-Choiński.

Zabawa ta, zamykająca sezon zimowy, odbędzie się d. 22-go b. m. w lokalu „Harmonji".

= Raut.

Bilety wejścia na raut dzisiejszy w sali resursy obywatelskiej, na korzyść sierot i starców gminy ewangielickiej, będą do nabycia przy wejściu.

Biletów zostało już niewiele.

= Wagony sypialne.

W drugiem półroczu r. z. korzystało z wagonów sypialnych w podróży z Warszawy do Wiednia w klasie I-ej 1,757 osób, w II-ej zaś 675 osób.

Belgijskie towarzystwo międzynarodowe zapłaciło kolei wiedeńskiej 2,156 franków, t. j. 10% od biletów do wagonów sypialnych.

= Znaczne zakupy.

Od kilku dni bawi w naszem mieście Chadzi-Machmud-Ibrahim, kupiec z Teheranu.

Ibrahim czyni znaczne zakupy dla dworu perskiego, który podczas dłuższego pobytu w r. z. był zadowolony ze sprawunków, poczynionych w Warszawie.

Kupiec teherański zamieszkuje w hotelu Europejskim.

= Egzamina kucharskie.

Dziś, o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się zebranie wydziału cechu kucharskiego, złożonego z 20-tu członków, w celu narady, w jaki sposób mają być egzaminowani praktykanci, chcący zostać podręcznymi czyli czeladnikami kucharskimi, tudzież jakiego rodzaju egzamina winni składać podręczni kucharze, ubiegający się o tytuły kuchmistrzów.

Do zarządu nadesłano kilkanaście projektów, dotyczących egzaminów.

Programy i regulaminy egzaminów będą doręczone członkom zgromadzenia.

= Wyjazd mularzy.

Przemysłowiec tutejszy, p. Pietschmann, zakupił w lasku grunewaldzkim pod Berlinem 7 placów, na których w tych dniach ma rozpocząć budowę willi letnich.

Robotami mularskiemi będzie kierował tutejszy majster mularski, p. Straszewski, który zabiera z Warszawy kilkunastu robotników mularskich i ciesielskich.

= Przybór.

Przez noc stan wody na Wiśle podnosił się już znacznie powolniej.

W południe wodomiar wskazywał 7 stóp 8 cali.

Kra płynie jeszcze, lecz już w mniejszej ilości.

Na Wiśle ukazują się berlinki i barki, śpieszące do Warszawy po ładunki.

Zator przy moście dotąd stoi.

Z Zawichostu donoszą, iż Wisła przybiera; wczoraj stan wody dosięgnął tam 10 stóp.

= Tylko trzech.

Od wielu lat w początkach marca, a mianowicie 4-go b. m., w dniu św. Kazimierza schodzili się w kościele po-pijarskim b. uczniowie b. kolegjum na Żoliborzu, którzy w 1826-ym r. ukończyli szkołę.

I w tym roku przybyło dwóch sędziwych starców, trzeci zaś z powodu choroby pozostał w domu.

Nazwiska tych kolegów pozostających jeszcze przy życiu są następujące: pp. Andrzej Wiśniewski b. sędzia trybunału, Teodor Karczewski właściciel dóbr Sucha w kaliskiem i Józef Dmuszewski.

Szanowni weterani liczyli podczas kończenia kolegjum 38-u kolegów, a z tej liczby tylko trzech już znajduje się przy życiu.

Zmniejszenie się drużyny koleżeńskiej nastąpiło dopiero w ciągu ostatnich kilku lat, ponieważ w r. 1885-ym było zebranych w dniu św. Kazimierza jeszcze 14-tu.

= Na garnuszku.

Onegdaj w XXI-ym rewirze sądu pokoju sądzona była sprawa niejakiej Domiceli Kowalewskiej, zamieszkałej przy ulicy Śliskiej pod nrem 36-ym.

Kowalewska, przyjmowała od rajfurek maleńkie dzieci „na garnuszek", nie mając na to pozwolenia.

Przytułek ten wykryła policja, przyczem znaleziono u Kowalewskiej kilkoro dzieci, które odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Kowalewska pociągnięta za to do odpowiedzialności sądowej, skazana została na karę 25 rs. lub 8 dni aresztu.

= Kradzieże.

Zamieszkałym za rogatką jerozolimską nr. 4 Janowi Kilemowi, Jakubowi Koch i Wincentemu Grzywaczewskiemu skradziono różną garderobę na sumę 140 rs. — Z mieszkania ogrodnika Wincentego Klimowicza przy ul. Młynarskiej nr. 41 skradziono garderobę na sumę 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Świętojerskiej nr. 38 Janowi Nejte skradziono futro wartości 150 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Solec pod nr. 37 Leopoldowi Radzikowskiemu w przejściu przez ul. Bracką skradziono pugilares z pieniędzmi i różnemi rewersami.—Władysławowi Okołokułak w domu pod nr. 36 przy ul. Chmielnej skradziono 110 rs. — Na kolei nadwiślańskiej skradziono onegdaj pakę z lampami ze składu Serkowskiego.

= Odnalezione konie.

Pogoń, zarządzona za skradzionemi końmi Goreńskiego z ul. Wileńskiej, została uwieńczona pomyślnym rezultatem.

Konie odnaleziono o kilka wiorst za Nowym Dworem.

Złodzieje, w liczbie 5-ciu, ratowali się ucieczką.

W jednym z nich poznano Hersza Opatowskiego, który jako znany „koniokrad" usilnie był poszukiwiny.

Łotr i tym razem zdołał umknąć.

= Zapadnięcia bruku.

Na ul. Książęcej w kilku miejscach zapadł się bruk, tworząc znaczne zagłębienia, czyniące przejazd niebezpiecznym.

Z tego powodu musiano ulicę na sporej przestrzeni zamknąć.

Podobne zagłębienia utworzyły się na ulicach: Solec, Smolnej, Kaliksta i w rozmaitych punktach alei Jerozolimskiej.

Komisarz cyrkułu łazienkowskiego zwrócił się do inżenierji miasta z prośbą o zarządzenie potrzebnych reparacyj.

= Przejechanie.

W przejściu przez ulicę Nowy Świat Hieronim Szymański został najechany przez wóz piekarski, którym powoził Józef Zawadzki.

Szymańskiego wydobyto z pod kół ze złamaną nogą.

= Przy pracy.

Czeladnik ślusarski, Juljan Wodyński, okuwając okna pod nr. 55-ym przy ul. Chmielnej, uległ smutnemu wypadkowi.

Pracując na drugiem piętrze, wychyliwszy się spadł na bruk.

Wodyński poniósł tak ciężkie obrażenia, iż życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

Zemdlonego odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Pokąsania.

Pod nr. 23-im przy ul. Wspólnej Feliks Kamiński został pokąsany przez własnego psa.

Okazało się, że pies jest wściekły.

Kamińskiemu udzielono pomocy lekarskiej.

W pobliżu rogatek czerniakowskich pies Moszka Rejmera pokąsał Antoninę Łagowską.

Pies jest zdrów.

Właściciela, za spuszczenie z łańcucha złośliwego zwierzęcia, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Po pijanemu.

Zamieszkały pod nr. 14-ym przy ul. Hożej August Bouke, będąc w stanie nietrzeźwym, przechylił się przez poręcz i spadł ze znacznej wysokości głową na dół.

Podniesiono Boukego w stanie bezprzytomnym i po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu B. grozi niebezpieczeństwo.

Na Nowej Pradze, również w stanie nietrzeźwym, wpadł w opuszczoną studnię Grzegorz Jasińczyk, czeladnik szewcki.

Wydobyto go ze złamaną w dwóch miejscach nogą, oraz ciężkiem uszkodzeniem prawego boku.

= Pożary.

Pod nr. 53-im przy ul. Dobrej od rozlanej na schodach nafty wynikł pożar.

Przy ul. Czystej pod nr. 3-im wszczął się ogień w ustępie.

Wreszcie pod nr. 28-ym przy ul. Franciszkańskiej zapaliły się rozmaite przedmioty na poddaszu.

W pdwyższych wypadkach miejscowi mieszkańcy ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, w sali losowań kantoru Banku państwa, odbędzie się doroczne zebranie ogólne uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników instytucyj Banku państwa w Królestwie Polskiem.

ZE ŚWIATA.

× **Sprzeniewierzenie.** Ogromną sensację wywołało w Wiedniu nagłe zniknięcie jednego z najwięcej wziętych adwokatów, dra Edmunda Markbreitera. Mimo dochodu, sięgającego do 100,000 złr. rocznie, Markbreiter prowadził życie tak zbytkowne, iż pozostawił około pół miljona długów, pochodzących w części z sprzeniewierzenia składanych u niego przez klijentów depozytów.

× **Piękne za nadobne.** W handlu wymiany pieniędzy p. Györi w Budapeszcie zjawił się w tych dniach nieznajomy młody człowiek, który, wydobywszy z kieszeni rewolwer, stanął przed kasjerem, żądając 1,000 złr. pod groźbą śmierci.—W tej chwili służę panu żądaną kwotę—odparł kasjer i otworzył szufladę, z której wszakże, w miejsce pieniędzy, dobył również rewolwer, ostrzegając rabusia, iż jeżeli się ruszy tylko, położy go na miejscu. Młodzieniec zdziwiony stanął, jak wryty, a tymczasem przybyli do kantoru ludzie, którzy go ujęli.

× **Krawiec arystokrata.** *A propos* przypuszczenia do stołu i towarzystwa cesarza Wilhelma robotnika Buchholtza, dzienniki niemieckie wspominają zabawny wypadek z życia Fryderyka III-go. Cesarz pewnego razu, jako następca tronu jeszcze, na balu dobroczynnym spotkał krawca swojego i zapytał go, jak się bawi. — Nieszczególnie, proszę waszej wysokości, strasznie mieszane towarzystwo—brzmiała odpowiedź. Książę odparł na to z uśmiechem:—Ależ, mój drogi, trudno było samych tylko krawców zapraszać.

× **Wieża Eiffla**, od listopada r. z. zamknięta, z dniem 30-ym b. m. znowu do użytku publicznego oddana zostanie. Na platformach dokonano licznych zmian. Na pierwszej urządzono wielką hallę, przeznaczoną na bale, odczyty, koncerty i t. p., nadto dodano sale dla różnych zabaw, a między innemi bilardową. Na drugie platformie, gdzie podczas wystawy wychodził dodatek *Figara*, pomieszczono obecnie wygodnie umeblowane jadalnie. Na trzeciej zaś, zwiedzonej dotąd przez 3 milj. osób, mieści się wspaniały salon z telefonem, telegrafem i skrzynkami pocztowemi. Obok znajduje się magazyn, w którym sprzedają medale pamiątkowe, fotografje, marki pocztowe i t. p.

× **Po raz pierwszy.** Zwyczaj, panujący wśród sądów przysięgłych francuskich, które zwykle uwalniają od odpowiedzialności mężów, zabijających żony w razie ich niewiary, przedostał się do Hiszpanji. Sądy przysięgłe hiszpańskie uwolniły właśnie jednego z krwiożerczych małżonków.

× **Węgiel we Włoszech.** Kompanja angielska „*The Thuile coal syndicate, Limited*" rozpoczęła eksploatację olbrzymich pokładów węgla kamiennego we Włoszech. Pokłady te, świeżo odkryte, ciągną się na południowym stoku Alp, w dolinie Aosty, na przestrzeni 8-iu kilometrów, a obejmują, wedle przybliżonych obliczeń, 300 milj. tonn węgla.

× **Cygan literacki.** W zeszłym tygodniu zmarł w 86-ym roku życia zapomniany zupełnie, ongi głośny romansopisarz angielski, swojego czasu typ cygana literackiego. Nazywał się J. F. Smith, nowele swoje pomieszczał pierwotnie w poczytnym bardzo *London Journal*, następnie zaś w *Cassel Family Paper*. Przed 30-tu laty powieści Smith'a, jak „Śmiech i płacz", „Minnie Gray", „Żołnierz szczęścia" i inne, tysiące miały czytelników, podczas gdy dzieła Dickensa lub Thackeray'a liczyły ich po kilku zaledwie. Ramoty te pojawiały się w tygodniowych partjach, a za treść służyły im niezmiennie: uciemiężona cnota, zbrodnicze zamachy lub egoizm arystokracji, przyczem autor starał się zawsze tygodniową dawkę kończyć mocno zaciekawiającym czytelników szczegółem, na którego dalszy ciąg tydzień cały z upragnieniem wyczekiwano. Lata całe w powyżej wymienionych pismach pracował Smith za wynagrodzeniem tygodniowem od 200 do 300 marek, co to jednak było za współpracownictwo. Przez ciąg tygodnia Smith nie pojawiał sie w redakcji, dopiero gdy ostatni grosz przepił i przejadł, wpadał rozprawiając głośno, posyłał jednego z chłopaków po butelkę portwajnu, podczas gdy inny podawał mu ostatni numer, aby się mógł w sytuacji rozpoczętej powieści rozpatrzeć, a jeszcze inny przynosił papier i bibułę. Powieściopisarz dobywał z kolei pióra z kieszeni i, rzuciwszy okiem na zeszłotygodniowy numer, pisał około trzech godzin z rzędu. Następnie zgłaszał się do kasy, odbierał, co mu się należało i przepadał znowu na cały tydzień, podczas gdy miljon czytelników zachwycało się dalszym ciągiem, między dwiema szklankami portwajnu ukutym naprędce.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

Stanisław Pfeiffer,

obywatel i przemysłowiec miasta Warszawy,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zasnął w Bogu dnia 14 marca r. b., przeżywszy lat 70. W nieutulonym żalu pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 18-go marca, to jest we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej na cmentarz tegoż wyznania. 3—1055—

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. P.

HENRYK WIZBEK,

magister nauk przyrodzonych b. warsz. szkoły głów., dyr. cukrowni Sokołówka w gub. podolskiej, opatrzony św. sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, 14-go marca r. b., przeżywszy lat 43. Msze święte żałobne codziennie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godz. **10-ej** rano. Nabożeństwo żałobne w tymże kościele dnia 18 b. m., tj. we wtorek, o godzinie **11-ej** rano. Wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **4-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. Na żałobne te obrzędy pozostała żona z dziećmi i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1050—

† Ś. P.

Walerja z Zabokrzeckich

Dzierżbicka,

wdowa po majorze b. wojsk polskich i obywatelu ziemskim, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach zmarła dnia 14 marca 1890 r., przeżywszy lat 82. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w górnym kościele św. Krzyża we wtorek, to jest dnia 18-go marca, o godzinie **11-ej i pół**, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, na które to obrządki pozostała w smutku rodzina zaprasza.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1051

† Ś. p. Stanisława z Kurowskich

Michałowa Szymborska,

przeżywszy lat 38, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 14 marca 1890 r. Pozostały mąż z dziećmi zapraszaj 1048

krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski w dniu 16-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **5-ej i pół** po południu.

† Ś. P.

Izabella Modlińska,

panna, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 13-go b. m. w Krzywosądzy na Kujawach, przeżywszy lat 20. Nabożeństwo żałobne oraz wyprowadzenie zwłok do grobów rodzinnych odbędzie się w Krzywosądzy dnia 17-go marca, na który to obrzęd pozostała w smutku matka, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1042—

† Ś. p. Malwina z Moszczeńskich Mieczkowska,

wdowa po b. obywatelu ziemskim i b. rotmistrzu b. w. p. przeżywszy lat 72 zasnęła w Bogu dnia 14-go marca r. b. Pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 16-go marca, to jest w niedzielę, o godz. **4-ej** po południu, do grobu rodzinnego na Powązki z ulicy Świętojańskiej № 31. —1060

† Ś. p. ZOFJA z NEUMKÓW

FOLKIERSKA,

wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 13-ym marca r. b., przeżywszy lat 89. W smutku pozostała rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża dnia 16-go b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1025—

† Ś. p. GUSTAW CZARNOCKI,

opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 64, zakończył życie dnia 16 lutego 1890 r. w Lecieszynie gub. mińskiej, pow. słuckim i tamże w rodzinnych grobach pochowany został.

Msza żałobna za spokój duszy ś. p. Gustawa odprawioną zostanie dnia 18-go marca, tj. we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Krzyża, na którą bracia zmarłego w imieniu nieobecnej wdowy i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1038—

† Ś. p. Walenty Maniewski,

emeryt, b. kasjer kasy m. Łowicza, zmarł w Łowiczu dnia 14 marca 1890 roku, przeżywszy lat 76. Żałobne nabożeństwo odbędzie się w miejscowej kolegjacie w poniedziałek dnia 17 marca, o godzinie **10-ej** rano. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w tymże dniu na cmentarz miejscowy, o godzinie **4-ej** po południu. —395—

† ś. p. Kunegunda z Kajzerów

BIENIECKA,

obywatelka m. Warszawy, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 78, zasnęła w Bogu. Pozostali synowie zapraszają krewnych i znajomych na nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o g. **10-ej** zrana odbyć się mające d. 17-go marca r. b., t. j. w poniedziałek, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z tegoż kościoła o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1059

† W niedzielę d. 16-go marca r. b., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. **KRYSTYNY DĄBROWSKIEJ**, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **8-ej** rano w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —1036

B. p. Stanisław Tannenbaum,

urzędnik Banku Dyskontowego,

przeżywszy lat 51, w d. 14-ym marca r. b. zakończył życie.

Pozostali w nieutulonym żalu żona, dzieci, siostra i brat zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w d. 16-ym b. m., t. j. w Niedzielę, o godz. **2-ej** po południu, z domu przy ulicy Twardej pod nr. 12-ym, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —3—1025—

† D. 16-go marca, t. j. w niedzielę, jako w czwartą smutną rocznicę śmierci ś. p. **Antoniego Funkensteina** rzeczywistego radcy stanu, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) o godz. **10-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, na które stroskana żona z córką zapraszają życzliwych. —1039

NADESŁANE.

OSTRZEŻENIE.

Fabryka NAJWYŻEJ zatwierdzonego Towarzystwa

A. N. Bogdanow et Comp.

w Petersburgu,

jest ***NAJPIERWSZĄ*** fabryką tabaczną prywatną ***NIETYLKO w ROSJI***, lecz i na całym świecie już to z powodu bardzo wielkiej produkcji, już skutkiem tej okoliczności, że wyroby jej, odznaczające się znakomitą dobrocią, stoją ***PONAD WSZELKĄ KONKURENCJĄ*** z innemi fabrykami.

Wobec tego niektóre fabryki tabaczne, nie mogąc wyrobić sobie samodzielnego zbytu swoich wyrobów, zaczęły wypuszczać wyroby, ***nazwami i zewnętrznemi*** cechami, tj. opakowaniem, zupełnie podobne do wyrobów ***Towarzystwa A. N. Bogdanow & Comp.***

Ponieważ wszystkie w ogóle fabrykaty wyborowe dają sprzedającym mniejsze zyski, aniżeli wątpliwe a w szczególności podrabiane, nic przeto dziwnego, że znaleźli się handlujący, którzy starają się sprzedawać papierosy podrabiane za papierosy ***Towarzystwa A. N. Bogdanowa & Comp.***, dlatego też zwracamy uwagę pp. palących, że w handlu pojawiły się ***falsyfikaty*** następujących wyrobów naszych:

Papierosy „GOŚCINNE” **10** szt. **6** k.
Papierosy „TURECKIE” **10** szt. **6** k.
Papierosy „BAFFRA” **5** szt. **2** k.
Papierosy „SŁAWIAŃSKIE” i „DOROŻNE” **10** szt. **3** k.; **3** szt. **1** k.
Tytoń „SMYRNA” 1/8 funta **6** kop.

Przy nabywaniu tak powyższych gatunków, jak i innych wyrobów naszych, prosimy o zwrócenie uwagi na firmę naszą ***A. N. Bogdanow & Comp.***

Skład ***M. SZUMILINA*** (Nowy-Świat 65) otrzymał ***świeży transport aromatycznej herbaty.***

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg 15-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Najjaśniejszy Pan raczył w dniu wczorajszym przyjmować posła russkiego, hr. Szuwałowa, powracającego dziś na swoje stanowisko do Berlina.

Petersburg 15-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj o godz. 5-ej min. 30 wieczorem Jenerał Gubernator warszawski, jenerał-adjutant Gurko, wyjechał do Warszawy.

Petersburg 15-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — We czwartek zmarł nagle przybyły niedawno do Petersburga attaché poselstwa francuskiego w Petersburgu Perinel.

Petersburg 15-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowosti* donoszą, że rada państwa zatwierdziła projekt prawa, przedstawiony przez ministra finansów, co do pracy dzieci, niepełnoletnich i kobiet w fabrykach i zakładach.

Petersburg 15-go marca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Departamentowi dochodów niestałych polecono zbierać i ogłaszać wiadomości o wzroście, zbiorach, urodzaju i zapasach tytoniu w całem Cesarstwie.

Petersburg 15-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj był raut u posła niemieckiego. Na raucie znajdowało się ciało dyplomatyczne i arystokracja z damami. Pomiędzy gośćmi byli także jenerał Czerewin i minister spraw wewnętrznych Durnowo.

Petersburg 15-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Petersb. Listok* pisze, że kwestja podwyższenia etatu policji warszawskiej w tych dniach ma być ostatecznie rozstrzygniętą.

Wiedeń 15-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W kołach parlamentarnych utrzymują, że posłowie klerykalni nie rozbiją dzisiejszej większości prawicy, ponieważ rząd oświadczył, że weźmie pod pilną uwagę deklaracje biskupów. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 15-go marca. (*Tel pr. Kur. War.*) — Czarnogórski minister finansów, Matanowicz, przybył tutaj z Paryża. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 15-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz przygotował pismo odręczne do Tiszy, w którem podniesie jego niespożyte zasługi, położone dla kraju i korony. Pismo to posłuży za odparcie insynuacji ze strony lewicy, jakoby osłabło zaufanie monarchy do najwierniejszego od lat piętnastu doradcy.

Budapeszt 15-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Nowi ministrowie mają jutro złożyć w ręce Cesarskie przysięgę. Jutro zrana dziennik urzędowy ogłosi nominację gabinetu hr. Szaparyego.

Budapeszt 15-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Redaktor Tomicz w Nowym Sadzie uznany został winnym zbrodni morderstwa i skazany na dożywotnie więzienie, obostrzone postem i ciemnicą. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 15-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Nonna szerzy się coraz groźniej na Węgrzech. Donoszą o licznych wypadkach śmiertelnych.

Zagrzeb 15-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Opozycja chorwacka postanowiła **napowrót wstąpić** do sejmu. (*Aj. półn.*)

Berlin 15-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W pierwszym okręgu berlińskim odbędzie się nowy wybór deputowanego do parlamentu rzeszy w dniu 24-ym b. m. (W miejsce wolnomyślnego Alberta Traegera, który przyjął mandat gdzieindziej; *przyp. red.*) Kandydatem wolnomyślnych jest Aleksander Meyer.

Berlin 15-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Według *Kreuzzeitung*, cała kawalerja niemiecka otrzymała szable jednego typu.

Berlin 15-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W tutejszych kołach politycznych uważają konferencję ks. Bismarka z Windthorstem za fakt, znamionujący zwrot w polityce kanclerskiej.

Berlin 15-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Konferencja robotnicza otwartą została dzisiaj o godzinie 2-ej z południa.

Monachjum 15-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Rząd zgadza się na żądane przez biskupów wykluczenie starokatolików ze związku kościoła katolickiego. Mogą oni utworzyć sobie odrębne stowarzyszenie religijne.

Paryż 15-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Hrabia Paryża przybył do Kadyksu. (*Aj. półn.*)

Paryż 15-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Do wieczora Carnot nie powierzył żadnej osobistości złożenia gabinetu. *Temps*, *Journal des Débats* i inne dzienniki ganią uchwałę senatu w sprawie traktatu turecko-francuskiego. (*Aj. półn.*)

Paryż 15-go marca. (*Tel. pr. K. War.*) — Hasłem nowego gabinetu będzie znowu koncentracja republikańska. Prawdopodobnie filarami przyszłego rządu będą: Freycinet, Bourgeois i Constans.

Paryż 15-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Słychać, iż hrabia Paryża ogłosi manifest z powodu uwięzienia syna.

Antwerpja 15-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — W starciu policji z socjalistami raniono dwie kobiety.

Rzym 15-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Ojciec św. nie przyjął zaproszenia rządu niemieckiego do wysłania delegata Stolicy Apostolskiej na konferencję berlińską, ponieważ naznaczenie tego delegata przewodniczącym konferencji okazało się niemożliwem, a pod innym warunkiem Ojciec św. nie chciał przyjąć zaproszenia.

Liwerpool 15-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — 50,000 robotników w dokach tutejszych zawiesiło pracę. W obawie zaburzeń wysłano tam 500 żołnierzy. W Manchester strejkują górnicy.

Konstantynopol 15-go marca. (*T. p. K. W.*) Szakir pasza zaproponował W. Porcie ułaskawienie osób skazanych za ostatnie zaburzenia, oprócz tych, które skazane zostały *in contumaciam*. Sądy wojenne w tych dniach już zostaną zniesione.

Belgrad 15-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z przedstawionej przez skupczynę listy kandydatów tejże do rady stanu wybrała rejencja następujących ośmiu: ministra robót publicznych Welimirowicza, ministra oświaty i wyznań Miłoszawljewicza, ministra sprawiedliwości Gersicza, ministra gospodarstwa narodowego Popowicza, deputowanego Giaję i profesorów Nikolicza i Dusmanicza, samych radykalistów, tudzież byłego ministra Awakumowicza, liberała. Z powodu wejścia sześciu teraźniejszych ministrów do rady stanu spodziewają się częściowego odnowienia gabinetu.

Belgrad 15-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Nikola Krsticz i Giaja nie przyjęli wyboru do rady stanu, przez co opóźnia się jej ukonstytuowanie.

Belgrad 15-go marca (*Tel. pr. K. War.*) — Królewicz włoski opuszcza dzisiaj Belgrad.

Nowy Jork 15-go marca. (*Tel. p. K. W.*) — Część Nowego Orleanu zalana już została przez Missisipi. Jeżeli próby pompowania wody nie powiodą się, całe miasto padnie ofiarą strasznej katastrofy.

Berlin 15-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —

Ruble w gotówce	221	75	(wczoraj 222.—)
Ruble na dostawę	221	25	(wczoraj 222.—)

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę, dnia 4 (16) marca 1890 roku.
Koncert popularny Orkiestry Warszawskiej
pod dyrekcją
A. D. SONNENFELDA. 1056

Cyrk P. Busch.

Tylko jeszcze 14 przedstawień! Dziś, w sobotę, dnia 15-go marca, o godzinie 8-ej wieczorem: przedstawienie klownów i komików czyli wieczór śmiechu! 1-szy raz mazura odtańczy cały corps de ballet. 4-ro krotną szkołę jazdy wyk. 4-ch panów. Wielki woltyż akademicki, wyk. przez najlepszych skoczków. Oprócz tego występ pp. Rippel, Bader, Crescendo, trupy Florida oraz wszystkich klownów. 397r

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 891

— ***Lekarz-dentysta A. Stokowski powrócił z zagranicy.*** Krak.-Przedm. 53.(1019

Dr Jan Sędziak

po powrocie z zagranicy rozpoczął przyjęcie chorych na gardło, krtań, nos i uszy. Od 4—6 po poł. Leszno 33 (dom dra Neugebauera). 842

SREBRNE

Przybory dziecinne na pamiątkę chrztu, Puhary, Karafki do wina, Kubki, Ecritoiry, Wieńce laurowe, Wieńce i drzewka mirtowe na srebrne wesela, Papierośnice, Zapalniczki, Bransolety, Brosze, Chatelainy i Breloki, w wielkim wyborze, najnowsze i najpiękniejsze, poleca: Magazyn jubilerski

M. MANKIELEWICZA.

w gmachu teatru pod filarami. 390r

P. A. ŚLIWICKA
właścicielka magazynu mód (Marszałkowska 145) wyjechała za granicę. 1032

— Dentysta ***J. Baumgart,*** Żelazna Brama nr 4, przy ogrodzie Saskim. Wprawia zęby sztuczne, leczy, plombuje i reperuje za przystępne ceny. 158r

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt zawiadomić, że w dniu 16-ym marca r. b., to jest w niedzielę, o godz. 5-ej po południu odbędzie się w lokalu zimowym gimnastyka zbiorowa dla dzieci, wprowadzonych przez członków Towarzystwa. 396r

IZABELLA!!
PYTAJCIE U RĘKAWICZNIKÓW. 399r

Z powodu nadchodzącego dnia św. Józefa.

Tym wszystkim, którzy mają zamiar obdarzać podarkami licznych Solenizantów i Solenizantki dnia tego, przypominamy za sobny w gustowne ***nowości galanteryjne*** skład p. ***Bednawskiego*** przy Miodowej ulicy. 1043

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 15 marca 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	45.30	—.—
Londyn 1 funt. ster. " "	9.16	—.—
Paryż 100 franków " "	36.65	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	77.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	97.45	—.—
" " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99.50	—.—
" " " II	96.50	—.—
" " " III	96.25	—.—
" " " IV	96.25	—.—
" " " V	96.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	96.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.80	—.—
" " małe	88.90	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.75	—.—
II " " " 100	100.75	—.—
III " " " 100	100.75	—.—
4% nowa pożyczka	86.75	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	91.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 109[5]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 216[4]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 176[8]
Od Listów likwidacyjnych kop. 109[8]
Od Obligów m. Warszawy 200[5]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 13-go marca 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyborowa .	—	—	640	652
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	505	—
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	300	336
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Mace Wiedeńskie,

sprowadzane dawniej przez p. **L. Frenkla**, będą i w tym roku sprowadzone, **zamówienia** na takowe **przyjmują się w sklepie**

u p. J. Zyberta.

ulica Zimna № 5. 435R

Upraszam o wczesne zamówienia takowych, gdyż sprowadzane będą tylko w miarę zamówień. **J. ZYBERT.**

Przy stacji Otwock

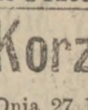
wśród lasu, jest do wynajęcia

WILLA

składająca się z 7-iu pokoi umeblowanych, osobnej kuchni, 2-ch piwnic, lodowni, stajni i wozowni. Wiadomość w składzie aptecznym **St. Beeli & Comp..** Krakowskie-Przedmieście № 17. 307

Poszukuje się natychmiast
Eleganckiego Mieszkania

w dobrym punkcie, przedewszystkiem z najnowszemi wygodami.—Oferty z oznaczeniem ceny składać: Nalewki № 28, skład Lutsa dla pana N. 304



P. Śliżyński

wyucza 6-ciu tańców salonowych w 20-tu kilku lekcjach.—**Krakowskie-Przedmieście № 4**, róg Oboźnej. 311

Korzystny interes.

Dnia 27 Marca (8 Kwietnia) r. b., w IV Wydziale Sądu Okręgowego, odbędzie się

Licytacja na majątek Tworki

pod stacją Pruszkowem, który ma przed sobą wielką przyszłość; z wierzycielami można się ułożyć, szczegółową wiadomość powziąć u W. Blumana, Twarda № 1, zrana do 10-ej, a po południu między 4—6. 310

Do wydzierżawienia od d. 1-go Lipca r. b.

FOLWARK

pola 500 morg., łąk 93 mórg, z kompletnemi budowlami i domem, murowanemi. Wiadomość: Zarząd dóbr Nowodwory, p. Czyżew, p. Ciechanowiec, gub. łomżyńska. 308

DEWAJTIS,

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,
uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego," wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego," Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 172r

UWAGA!

Dobry stały dochód poboczny, znaleźć mogą osoby mające bliższe stosunki z Obywatelami ziemskiemi, polecając tymże przedmiot pierwszej potrzeby.—Oferty wraz z podaniem warunków i osobistych stosunków, przyjmuje Administracja Kurjera pod G. B. 21. 261

Lombard Prywatny
przy ulicy NIZKIEJ pod № 43,

zawiadamia, że w dniu 12 (24) Marca r. b. i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, i maszynka do borowania zębów, nowego systemu; numera zastawów są zamieszczone w Gazecie Policyjnej № 43. 257

25 KRÓW

młodych, zdatnych **do chowu**, posiada na **sprzedaż** folw. **Łuzki**, st. dr. żel. warszawsko-terespolskiej i ostatnia poczta Międzyrzec.—Wiadomość na miejscu. 299

Kożuchowski.

MĘZKIE

ubrania: **Garnitury: surduty, fraki, palta, burki, spodnie, mundury studenckie i uczniowskie, wykonywa szybko. — Materjał powierzony również przyjmuje. — Ceny podług życzenia— od najniższych. — Krój piękny wystudjowany, czem głównie odznacza się: „Pracownia Warszawska," Podwal № 9, 1-sze piętro,** p. p. **K. SZLIS.** 292

Lucjan z Samosaty
RYBAK,
czyli Zmartwychstali filozofowie,

z oryginału greckiego przełożył
EMIL WEIDEL.

Dostać można we wszystkich księgarniach. Skład główny u **Gebethnera i Wolffa.** **Cena 40 kop.** 258

ZOPPOT,

Kąpiele morskie pod Gdańskiem, są do wynajęcia **mieszkania** na sezon letni, złożone z większych lokali, jako też z pojedyńczych pokojów z usługą, a na życzenie z całem utrzymaniem. Ceny w stosunku jednego pokoju z werendą na 6—8 tygodni od 50—150 Mr. z usługą. Utrzymanie za osoby dorosłe 3 Marki dziennie, dziecko 2.—Zamówienia przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela w Warszawie p. Roehr, Bracka 6, m. 12. 250

Dla PP. Pozłotników.

Pulment czerwony

zupełnie dobry, najlepszy jakie są w Warszawie, sprzedaje po rs. **1** kop. **50** funt **Fabryka Ram złoconych, Długa № 23.**

277 Władys. Sakowicz.

Zakład Galwaniczny
Lucjana Kardaszyńskiego,
Czysta 8, w Warszawie. Czysta 8,

ostatecznie powiększony przez ustawienie motoru gazowego, dynamo-elektrycznych maszyn i szlifierni, jest w możności przyjmować roboty hurtowne tak do galwanizowania na wszystkie metale i kolory, jakoteż i roboty szlifierskie, po cenach niepraktykowanie niskich. 307

— **Podziękowanie.** Bardzo jestem wdzięczny p. **Juljanowi Dreher, Optykowi w Warszawie przy ul. Szpitalnej № 6,** za akuratne dobranie okularów, które w noszeniu okazały się praktycznemi i wygodnemi pod każdym względem.—**Dr. J. Moreff.**

Dwa razy kupowałem dotychczas binokle u p. **Drehera**, to chyba **dowód**, że byłem z nich **zadowolony.**

454R **Marjan Gawalewicz.**

Dnia 13-go Marca po południu wyleciała z dorożki, jadąc od Mokotowskiej na ul. Koszyki

Laska bambusowa bronzowa

z wyrzniętemi na niej figurkami. Łaskawy znalazca odbierze za odniesienie pod № 5 Aleje Ujazdowskie dobrą nagrodę; stróż wskaże. 305

Plaster Kauczukowy
na odciski
A. BERGHOLCA,

niszczy w przeciągu **kilku dni odciski i brodawki.** Sprzedaje się w aptekach, składach materjałów aptecznych i magazynach wyrobów gumowych.

Skład główny w St.-Petersburgu **Newska Apteka** przy Aniczkowym moście, **w Warszawie w aptece E. Jarnuszkiewicza,** Nowy-Świat № 35. 42r

Kaucjonowane Biuro

emeryta, b. sekretarza gimnazjum II-go,

Konstantego Dąbkowskiego,

Krak.-Przedmieście 60 (róg Bednarskiej) Rekomenduje osoby do wszelkich **prywatnych obowiązków**, z należnemi patentami, oraz oficjalistów i służbę z **wymaganemi dowodami.** 312

Podejmuje się przesadzania Roślin

po domach prywatnych.—O warunkach dowiedzieć się można **w Sklepie Ogrodniczym** moim, Senatorska № 35, w Warszawie.

452R

Fryderyk Bardet.

Skład Materjałów Aptecznych

w dobrym punkcie miasta Warszawy, **do sprzedania.**

Oferty pod „**Skład apteczny**," przyjmuje **Biuro Ogłoszeń WW. Rajchmana & Frendlera, Senatorska 26.** 410R

ZAKŁAD 206R
Kamieniarsko-Rzeźbiarski

Braci Türke

za rogatką Wolską, ulica Młynarska № 29—31, naprzeciw Cmentarza Ewangelickiego.
Wykonywa wszelkie roboty w zakres jego specjalności wchodzące, jak: fabryczne, meblowe i pomnikowe.
Ceny bardzo umiarkowane.

WIELKI WYBÓR

KAPELUSZY DAMSKICH wiosennych po rs. 3.50, bardzo gustownie ubranych, poleca

S. H. DĄBROWSKI, Żabia 2. 260

!!! Bardzo tanio !!!

Wyucza Szkoła Kroju Sukien, Okryć Damskich, oraz Strojów

Aleksandry Pniewskiej,

Włodzimierska № 14. 266

Otrzymawszy na bieżący i przyszły sezon najświeższe mody paryzkie, zastosowywam takowe w kursie nauki. Wykładany system kroju jest czysto paryzki, łatwy w pojmowaniu, posiłkując się tylko centimetrem. Dla Pań z prowincji tanie i wygodne pomieszczenie.—przyjmuję wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach przystępnych.

Zarząd **Najwyżej** zatwierdzonego Towarzystwa Handlu Herbatą i Składów 394R

Braci K. i S. Popow,

ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że **od dnia 8 (20) Listopada 1889 r., posiada w handlu te tylko paczki z herbatą, które są oklejone banderolą rządową** i dla tego Zarząd uprzejmie prosi pp. Konsumentów, **aby przy nabywaniu herbaty** Towarzystwa, **zwracali uwagę** na istnienie na paczkach z herbatą banderoli rządowej, jako jedynego **środka mogącego zasłonić konsumentów od możliwych falsyfikatów i podrabiań naszej etykiety.**

420B

W MAGAZYNIE

W. HOLMBERG,

Krakowskie-Przedmieście Nr 21,

WIELKA WYPRZEDAŻ

towarów wysortowanych, a mianowicie: Parasoli, Parasolek, Wstążek, Kreplisów, Woalek, Krawatów, Kołnierzy, Mankietów, Lasek i Bielizny mężkiej, rozpocznie się dnia 12 b. m., t. j. we Srodę.—**Ceny znacznie zniżone.**

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Upoważnione przez władzę na Cesarstwo i Królestwo. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 776r

Angielka życzy dawać lekcje języka angielskiego u siebie. Widok 15, mieszk. 1. 6782

Adres: kaucjonowanego biura nauczycielskiego Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy, do umieszczenia zaraz: bony francuzki i niemki, nauczycielki, nauczyciele i t. p. 600r

Adres: Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 717r

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 647r

Bona francuzka, świeżo przybyła, zaraz do umieszczenia. Potrzebna nauczycielka izraelitka, z muzyką. Załęski Mazowiecka 16. 7454

Francuzka znająca niemiecki lub polski język i muzykę potrzebna na kilka godzin dziennie u N. Erdrejcha, ul. Świętojerska № 28. 7073

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3. 4877

Lekcje francuskiego lub muzyki na swoim fortepianie po rs. 3 miesięcznie. Grzybowska 17, mieszkania 6. 7746

Młoda rodowita niemka, dyplomowana, udziela niemiecki, francuzki. Książęca 4, mieszkania 15, od 7—9. 7506

Młoda konwersatorka języka francuzkiego, udziela lekcyj i u siebie. Czysta № 6, m. 24, od 6—7. 7178

Młoda russka, która ukończyła gimnazjum w Rossyj, poszukuje lekcyj, konwersacji, posiada muzykę. Oferty stróżowi: ul. Krucza № 12, (1). 7671

Nauczycielka, posiadająca języki: russki: niemiecki, francuzki z doskonałą konwersacją, bawiła parę lat w Paryżu, oraz muzyką, poszukuje miejsca na bardzo dostępnych warunkach. Nowogrodzka № 17, m. 20, od 4-ej po południu. 7739

Nauczycielka młoda, do początków, bez muzyki, poszukuje miejsca za niewielkie wynagrodzenie. Końskie—Ruda Maleniecka poste-restante Z. M. 7134

Niemka, nauczycielka z muzyką, poszukuje lekcyj. Nowolipki 9, w dystrybucji. 7416

Nauczycielka muzyki przyjmuje lekcje na fortepianie i na gitarze, również grywanie na lekcyj tańca. Marszałkowska № 62, m. 20, 2-e piętro w oficynie. 724r

Potrzebna bona niemka metody Froebla, nie mówiąca po polsku, na prowincję. Warecka № 1. mieszk. 1. 7356

Potrzebny nauczyciel dla przygotowania chłopca do gimnazjum, za pokój z usługą, lub pieniężne wynagrodzenie, od 4—5. Świętokrzyska № 27, m. 18. 7414

Potrzebny nauczyciel do muzyki i francuskiego dla chłopczyka, codziennie po południu 2 godzin, 10 rs. Oferty M., Biuro ogłoszeń. 754r

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuskiej zbiorowo, 3 razy tygodniowo, 2 godziny, miesięcznie rs. 3. Ulica Karmelicka 17. 7497

Po kilkoletnim pobycie we Francji poszukuję lekcyj języka francuzkiego. Żórawia 25, mieszkania 6. 7699

Rs. 4. Nauka kroju Nowogrodzka 1—14, od 11-ej do 1-ej. 7709

Posady i prace.

Bona francuzka świeżo przybyła, z dobrym akcentem, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 6020

Bona niemka z krewiecczyzną potrzebna jest zaraz do trojga dzieci. Zgłaszać się: ul. Bednarska № 19 do gospodyni domu, w godzinach przedpołudniowych; pierwszeństwo mają freblówki. 7526

Chłopiec 13 lat, umiejący czytać i pisać po russku i polsku, obeznany z fachem handlowym, życzy przyjąć obowiązek ucznia u pp. kupców. Wiadomość: Ordynacka № 8, w sklepie spożywczym. 7655

Do majątku ziemskiego potrzebny jest rządca z kaucją od 2—3,000 rs. Bliższa wiadomość w Warszawie, Hoża № 13, mieszkania 6, lub Żdzarów p. Sochaczew, W. Lewandowski. 7670

Do Kijowa potrzebne panny uzdolnione do sukien. Krucza 35, m. 1. 741r

Do kwiatów uzdolnione podręczne i uczennice potrzebne. Miodowa 17, Szmidel. 7131

Do rękawicznika potrzebna sklepowa z kaucją 150 rs. Świętokrzyska 6. 7779

Gospodyni oraz kucharka, wiek średni, świadectwa chlubne, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji zaraz lub od kwartału. Marszałkowska 95, mieszk. 42 A. 7780

Gospodyni!!! praktyczna, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś od 1-go kwietnia. Wiadomość: ul. Żórawia № 5, mieszkania 8. 7749

Inteligentna osoba, w średnim wieku, poszukuje zajęcia zaraz zarządzającej domem lub do towarzystwa. Oferty pod lit. E. R. lub Krzywe Koło 6, m. 4. 769r

Kucharka umiejąca smacznie gotować, z dobremi świadectwami, potrzebna jest zaraz lub od 1-go kwietnia. Wiadomość: Senatorska 10, mieszk. 3. 7623

Kamerdyner z dobremi świadectwami poszukuje miejsca od 1-go kwietnia w Warszawie lub na prowincji. Oferty: J. A. w Kurjerze. 7660

Kucharki dobrej poszukuje się. Widok № 19, m. 1. 7658

Młodsza umiejąca dobrze szyć potrzebna na wieś zaraz albo od kwartału. Piękna 5, m. 6, wieczorem od 5 do 7-ej. 7674

Meldunków podejmę się za pokój kawalerski od 1-go kwietnia. Oferty pod „Meldunek." 7736

Niemka poszukuje demi-place. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. W. 7704

Małżeństwo bezdzietne poszukuje miejsca, mąż za lokaja, żona za kucharkę, oboje z dobremi świadectwami. Ulica Nowosenatorska № 4, wiadomość u stróża. 7777

Niemka przybyła z zagranicy, życzy sobie przyjąć miejsce bony lub do towarzystwa. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod literą L. 76. 7425

Osoba młoda, inteligentna, miłej powierzchowności, pragnie przyjąć miejsce do zarządzania domem. Świętojerska № 16, wiadomość u sttóża. 7492

Ogrodnik wykwalifikowany, znający się i na pszczelnictwie, kawaler, z dobremi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady. Adresować po russku: Zakład ogrodniczy J. Szmidt w Grodnie. 7232

Osoba lat średnich, z językami, muzyką, krawiecczyzną i krojem, poszukuje miejsca; obeznana jest również z gospodarstwem. Warunki bardzo przystępne. Aleksandrja № 15, mieszk. 9. 7738

Osoba ze wsi, wdowa, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca do zarządu domu, gospodarstwa lub opieki nad dziećmi, zaraz lub od 1-go kwietnia. Nowy-Świat № 34, mieszkania 20. 7726

Osoba w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, poszukuje zaraz zajęcia do zarządu lub jako gospodyni, posiada dobre rekomendacje. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Zarząd." 7721

Osoba młoda, poznanianka, znająca krój i szycie sukien oraz język niemiecki, poszukuje miejsca za pannę służącą w mieście lub na wsi. Oferty przesyłać proszę pod adresem „Poznanianka" Aleja Jerozolimska № 56, mieszkania 2. 7698

Ogrodnik potrzebny zaraz. Wiadomość: Żelazna 78, m. 5. 7761

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do towarzystwa lub zarządu domu. Oferty: Kurjer pod O. Z. 7649

Poszukuje się osoby w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do dwuletniego dziecka na wyjazd. Wiadomość: Orla 15, mieszkania 4, od godz. 10—1, 5—7. 7568

Potrzebny rządca rolnik. Wiadomość: Leopoldyna 23, m. 14, od godziny 5-ej wieczorem. 7679

Potrzebne panny, zdolna upinaczka, do staników i spódnic, do magazynu Pauliny Szubert, Marszałkowska 147. 7676

Pralnia, Złota № 23, potrzebuje uczennic do prasowania. 7673

Potrzebne panny podręczne do trykotów. Hoża 7, w ogrodzie. 7667

Panny zdolne staniczarki i podręczne potrzebne zaraz. Gundelach, Nowy-Świat 60. 7651

Potrzebne są panny zaraz do staników i sukien. Nowolipie № 26. 7682

Potrzebne maszynistki, podręczne i dziewczynki do trykotów. Złota 5, m. 12. 7683

Panienka z patentem, muzyką, potrzebuje parę godzin zajęcia. Oferty dla „Wandy" w Kurjerze. 7685

Panny uzdolnione i do nauki potrzebne w fabryce kapeluszy słomkowych. Marszałkowska 143. 7716

Potrzebna bona francuzka na godziny. Włodzimierska № 11, m. 8. 7695

Potrzebne są panny zdolne do staników, upięć i podręczne. Elektoralna 11, mieszkania 16. 7725

Potrzebne podręczne zaraz. Trębacka 9, mieszkania 5. 7757

Panny potrzebne do okryć damskich, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu M. Vogonisa, ul. Trębacka № 7. 746r

Pomocnik jeometry uzdolniony zaraz potrzebny; zajęcie stałe: Wiadomość: Elektoralna № 39, mieszk. 4, od godz. 4—5-ej. 7550

Potrzebne są panny do staników i uczennice do pracowni Anny Mazurkiewicz. Ul. Długa № 42. 7585

Potrzebna jest panna do maszyny i panny uzdolnione do staników. Senatorska 30, K. Buchner. 7639

Panny uzdolnione, podręczne i dziewczynki do nauki potrzebne do fabryki kwiatów, ul. Niecała 7. 7191

Potrzebna jest zdolna maszynistka do bielizny. Krucza 47, mieszk. 11. 7256

Panna zdatna do krawiecczyzny potrzebna. Przyjmuję do karbowania falbany. Grzybowska 2, Wójcińska. 7373

Potrzebna bona niemka do dzieci. Wiadomość, Nowy-Świat 60, mieszk. 5. 7415

Potrzebne zaraz panny podręczne i do nauki, do sukien. Widok 14, m. 22. 7395

Panny zdatne do staników potrzebne są zaraz do P. Gałeckiej, Podwale № 10, 1-sze piętro. 7442

Potrzebna zdolna maszynistka do pracowni sukień Wodzińskiej. Zielna 27, 1-sze piętro. 7460

Potrzebna jest panna zdolna do strojów. Świętokrzyska № 17, Michalska. 7212

Panny i uczennice do krawiecczyzny damskiej potrzebne. Chmielna № 29, mieszkania 6. 7754

Potrzebna panna zdatna do staników. Ul. Twarda № 6, mieszk. 23. 7750

Potrzebne są zdolne staniczarki do pracowni Doroty, Dzielna № 3. 7747

Panny zdatne i do nauki potrzebne są. Elektoralna № 20, mieszk. 27. 7728

Panny zdatne do stauików i do nauki potrzebne zaraz do pracowni sukien damskich Marji Łazarowicz, Włodzimierska № 3, mieszkania 11. 7729

Potrzebne: krojczyni bardzo zdolna (20 rs. miesięcznie) podręczne i uczennice. Pracownia bielizny, Nowogrodzka 29. 7772

Potrzebna podręczna i uczennica do kamizelek. Leszno 26, m. 12. 7770

Potrzebne panny do krawiecczyzny, uzdolnione, podręczne i do nauki. Żórawia № 24, mieszk. 2. 7769

Potrzebne są staniczarki uzdolnione i podręczne. Hoża 13, m. 1. 772r

Panny podręczne do okryć potrzebne są do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa, Hotel Angielski. 7789

Rządca domu z kaucją rs. 400 potrzebny. Oferty składać w kantorze Kurjera pod literami F. S. 7165

Rubli 100 i więcej gotówką dam za wyszukanie jakiegokolwiek zajęcia człowiekowi młodemu, ze średniem wykształceniem, w instytucji biurowej lub w jakimkolwiek interesie handlowym. Oferty proszę składać: Krucza 12, stróżowi. 7752

Rządca agronom, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje długoletniej pracy, poszukuje posady od 1-go kwietnia lub 1-go lipca w Królestwie lub Cesarstwie. Łaskawe oferty uprasza: Bracka № 17, m. 26. 7700

Subjekt zdolny ze składu wódek, mogący złożyć kaucję lub pewną gwarancję, poszukuje pracy. Łaskawe oferty upraszam składać w kantorze niniejszego pisma pod literami N. X. 7735

Uczeń potrzebny do ukierni. Ul. Rymarska № 16. 7787

Utrzymujący propinację przy trakcie, 12 wiorst od Warszawy, potrzebuje zaraz do gospodarstwa domowego kobietę zdolną, uczciwą, łagodnego charakteru, bezdzietną, chociaż w średnim wieku, z kaucją najmniej 100 rs. Wiadomość: ulica Krucza № 19, mieszk. 18, od godz. 3—5-ej po południu. 7712

Zdolne panny do szycia krawatów oraz podręczne potrzebne są do fabryki, Nalewki № 10. 7561

Zaraz do pracowni A. Majewskiej, Krakowskie-Przedmieście № 40, potrzebne staniczarki i podręczne. 7771

Kupno i sprzedaż.

Antyki piękne, obrazy z podpisami. Djana z Endymjonem Rubensa, Angelica Kaufmana, pejzaż Van-Falenca, Arjadna Van-Achena, Salvatora-Rosa, Pietro-Sargiosa z 1630 r., Lucca-Jordana; stół z mozajki florenckiej, kandelabry bronzowe złocone o 9 ramionach z epoki Ludwika XV, meble starożytne z marmurowemi blatami, kredens bogato rzeźbiony, porcelana stara saska. Wiadomość w Kielcach, w handlu kupca Hönigmana w rynku. 6192

A. Sikorski, Żórawia 4, otomany jutą kryte rs. 26, szeslongi i sofki jutą lub ceratą kryte po rs. 17, garniturki małe 40, stoliki orzechowe rs. 8, większe czarne 15. 7720

Antyk szafa gdańska do sprzedania. Ulica Podwal № 25, m. 8. 7743

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 7369

Bryczka na resorach na jednego konia, jest do sprzedania. Leszno № 70, wiadomość u stelmacha. 7458

Buraków pastewnych 100 korcy do sprzedania i powozik jednokonny. Leszno № 69, u właściciela piekarni. 7452

Bufetowe krzesła do sprzedania. Ul. Długa № 5, m. 8. 7742

Bilard i piramidka z kości słoniowej do sprzedania. Marszałkowska № 117, w cukierni. 7765

Bardzo tanio różne meble sprzedam. Wspólna 16, m. 11. 7088

Do sprzedania kozeta, krzesła skórą amerykańską kryte, Chmielna 62, m. 14. 7764

Do sprzedania palto sukienne, rękawiczki do konnej jazdy damskie, korale. Złota 22, mieszk. 2. 7778

Dolman aksamitny nowy zostawiono do sprzedania w pracowni Zawiszewskiej, Nowy-Świat 58. 7768

Dywaniki przed łóżka od 125 kop., wojłokowe od 75, serwety 165, chodniki, kołdry od 225 kop., tanie juty i kretony w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 457r

Do sprzedania bilard paryski do francuskiej partji z wszelkiemi utensyljami. Wiadomość w fabryce bilardów Trotschla, Czerniakowska № 68. 6139

Do sprzedania ogier siwy wierzchowy, chodzi i w zaprzęgu, rysak, przywieziony ze wsi. Wiadomość w hotelu Europejskim, w kantorze wynajmu powozów. 7103

Dębowe towarowe szprychy, 26 cali długie 2 grubo i 3 szerokie, miary reńskiej, 800 kóp, suche, w okolicach Włocławka, z dostawą do tegoż miasta. Oferty do kantoru Kurjera Warsz. „Szprychy". 6977

Do sprzedania lando, kareta potrójna, szaraban, faeton i brek mało używane oraz faeton nowy. Wiad.: Erywańska 9, u stróża. 7235

Do sprzedania buldogi szczenięta, oryginalne angielskie. Szeroki Dunaj № 3. 7577

Do sprzedania paltociki wiosenne, regenmantel. Marszałkowska 101, m. 1. 7555

Do sprzedania szafa i komoda dębowe, stolik damski do robót oraz komoda orzechowa. Obożna 9, m. 2. 7441

Do sprzedania mandolina w dobrym stanie i szkoła tejże. Piękna 30, m. 2. 7433

Encyklopedja Powszechna Orgelbranda w 28-iu tomach, oprawna, tanio do sprzedania. Magazyn Wietrzykowskiego, ul. Nowosenatorska 6. 7474

Dorożka mało używana, sanki, chomont i liberja tanio do sprzedania. Obejrzeć można: Wronia № 50. 6385

Do sprzedania dziecinne sukienki i fartuszki po bardzo niskiej cenie. Podwal № 6, mieszkania 4. 7668

Fortepian do sprzedania. Wspólna 36, mieszkania 21. 7693

Fortepian mahoniowy o 6-iu oktawach oraz wanna cynkowa do sprzedania. Leszczyńska № 9, m. 9. 7689

Fortepian zagraniczny krótki do sprzedania za rs. 275. Długa 25, lombard. 7776

Fortepian mało używany do sprzedania. Tłomackie 13, mieszk. 21. 7251

Fortepian 250 rs. i futro szopy. Złota 37, m. 16. 6996

Fortepiany kupuję, sprzedaję, wydzierżawiam od rs. 3. Książęca 4, Strzelecki. 3748

Fortepian o 6-iu oktawach sprzedam tanio. Chmielna 68, mieszk. 19. 7781

Fortepian bardzo dobry rs. 200. Elektoralna 10, m. 20. 7195

Fortepian krótki z blatem metalowym za rs. 90 do sprzedania. Bracka № 4, sala licytacyjna. 7496

Garnitur mebli kozetkowych do sprzedania. Nowy Zjazd 3, m. 49. 7669

Gips rolniczy, opatrunkowy i malarski w fabryce № 5 Leszczyńska i № 12 Długa, E. Jabłczyńska. 774r

Garnitur mebli bardzo ładny, rzeźbiony, utrechtem pąsowym kryty, zagranicznej roboty, oraz dwa wazony marmurowe z ozdobnemi słupami i lustro do sprzedania. Wiadomość: Leszno 28, stróż wskaże. 7766

Kantor przewozowy Feliksa Morzyckiego i S-ki, Tłomackie № 4, poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu, przyjmuje opakowania, przeprowadzki na specjalnych wozach i wszelkie przewozy. Tamże są do sprzedania wspaniałe meble, składające się z garnituru „Louis XVI" z białego drzewa, obicie jedwabne, oraz garnituru orzechowego rzeźbionego, obitego niebieskim adamaszkiem, siedmiu wspaniałych portjer atlasowych, obramowanych pluszem, gzymsów, ekranów i t. p., za bardzo przystępną cenę. 690r

„Konkurencja", kantor przewozowy, Erywańska 11 (Plac Zielony) przyjmuje opakowania, przeprowadzki i wszelkie przewozy. Posiada skrzynie i pudełka pocztowe, gotowe i na obstalunek. 691r

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Kilka kredensów do sprzedania nowych i używanych, wykwintniejszych i gładkich, niżej kosztu. Krucza 47, u stolarza. 7255

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuję. Wielka 50, K. Chojnacki. 7495

Koszule męskie, kołnierzyki i mankiety poleca tanio skład płócien z fabryk „Żyrardów", ul. Marszałkowska 151, R. Czarnecki i S-ka. 6098

Łóżka orzechowe stylowe, ładne, tańsze, droższe, u stolarza, Leszno 44. 7758

Łódź spacerowa, t. zw. hamburka, jest do sprzedania przy ul. Aleksandrja w domu № 6, mieszkania 2. 7203

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 6984

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 6476

Masła z dóbr „Dłużew" główny skład ul. Marjensztadt № 11, m. 3. Kupującym 20 f. i więcej odstępuje się rabat. 7521

Magazyn mebli K. Rabong, Nowy-Świat № 39, egzystujący od 1845 r., poleca meble własnego wyrobu pod kierunkiem uzdolnionego fachowca, po cenach przystępnych, za dobroć roboty poręcza długoletnia firma, oraz wynajmuje meble. 7490

Mopsy szczenięta rasowe, ładne, do sprzedania. Zgoda 3, mieszk. 13. 7138

Meble tanio, garnitur orzechowy i biurko orzechowe męskie. Wiejska № 14, mieszkania 17. 7513

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, pojedyńcze kanapy, szafy, stoły, biura tanio. Aleja Jerozolimska 25, stróż wskaże. 7392

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 7432

Maszyny do robienia cegieł (poruszanej końmi) w dobrym stanie, poszukuje się. Reflektanci raczą podać siłę pociągową, produkcję, cenę maszyny i t. d. pod adresem „Maszyna do cegieł 1078" w kantorze niniejszego pisma. 7790

Masło świeże 32 kop. i 40 za funt, cielęcina 9 kop. Chmielna 15. 7751

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, rozmaite salonowe rzeczy fantazyjne. Złota 3, róg Zgoda, trzecia brama od Marszałkowskiej, pierwsze piętro, mieszkania 4. 7744

Meble. Garnitur mebli mahoniowych, szafy, komoda, toaleta, lustro i inne rzeczy tanio do sprzedania. Wiadomość: Bracka № 25, mieszkania 2. 775r

Powóz-faeton wygodny na pojedynkę i parę rs. 250, fortepian 7 oktaw, ton silny, mahoniowy, rs. 180, uprząż angielska, pojedynka, z bronzami rs. 20, czarna rs. 15, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Bugaj komora wodna, m. 6. 6915

Powóz na jednego lub parę koni, z uprzężą i liberją, do sprzedania za 275 rs. w mleczarni na Foksalu. 665r

Potrzebne „tilbury" na jednego konia z chomontem, może być używane. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. A. T. 7388

Para szaf orzechowych za rs. 180, dwie pary obrazów w złoconych ramach. Karmelicka № 6, mieszkania № 13, od 5—10-ej wieczorem. 7737

Potrzebuję 600 pudów pięknego owsa do siewu i 10 korcy wyki szwedzkiej w okolicy stacyj Tłuszcz, Łochów, Mrozy, Nowo-Mińsk. Oferty: Złota № 4, mieszk. 12, Pauller. 7710

Pianino bardzo mało używane drezdeńskie (Rönischa) do sprzedania, Marszałkowska 111, mieszk. 11. 7703

Świętokrzyska № 8, L. Bystrzanowski, specjalna fabryka i magazyn bielizny, poleca po cenach przystępnych bieliznę męską i damską najlepszego gatunku i najnowszego kroju. 6955

Sery Brie od najświeższych do zupełnie dojrzałych, wyrabiane w mleczarni „Foxal", nabywać można w każdym czasie na miejscu w mleczarni oraz w handlu nabiałowym Chmielna 10. Handlującym odstępuje się rabat. 7462

Szafy sklepowe ozdobne, duże, czarne, oszklone, z szufladami u dołu, tanio zaraz do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 142, stróż wskaże. 726r

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 7382

Wózek dla chorego i filtr do sprzedania. Bielańska № 10, m. 69. 7696

Za rs. 200 do sprzedania fortepian wiedeński o siedmiu oktawach przy ulicy Wareckiej. Wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy-Świat № 64, w fabryce Ostrochulskiego, a ztamtąd osoba interesowana doprowadzona zostanie na miejsce. 7713

Interesa handl. i mająt.

Administracja lub dzierżawa majątku na dłuższe lata, 25 włók, 24 wiorsty od Warszawy szosą. Potrzebny kapitał wkładowy około 4,000 rs. Właściciel nie mieszka. Wiadomość: Złota 4, mieszkania 12, codziennie od 10 do 12-ej. 7762

Aptéki z obrotem do 6,000 rs. poszukuję. Oferty szczegółowe: Łódź, apteka W-go Ludwiga, Witkowskiemu. 7791

Bawarja do sprzedania z powodu zmiany. Obożna 10. 7562

Bardzo porządnie urządzony sklep materjałów piśmiennych do sprzedania. Wiadomość w sklepie tabacznym G. Zyndrama, Aleja Jerozolimska 64. 7703

Cukiernia egzystująca od lat kilkudziesięciu w najruchliwszym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od godz. 3—5-ej. 7707

Dom nowy w dobrym punkcie sprzedam na 9% lub zamienię na majątek ziemski. Oferty przyjmuje Kurjer „dla Wiktorji." 7397

Do odstąpienia pracownia sukien z wyrobioną klijentelą. Oferty przyjmuje kantor pod „Magazyn." 7663

Do wynajęcia od każdego czasu budynek murowany 44 łokci długi, 20 łokci szeroki, 9 łokci wysoki. Tamże są do sprzedania dwa place na dogodnych warunkach. Wiadomość za rogatką mokotowską w pierwszym domu, gdzie apteka. 7493

Dom drewniany z placem do budowy, położony w środku miasta, w bliskości targu, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Mazowiecka № 3, mieszk. 4. 4727

Do wydzierżawienia na lat 6 lub 12 dwa folwarki w gub. wołyńskiej, pow. dubieńskim, mające pereferji odseparowanej w jednej bryle 580 morgów czarnoziemu, zabudowania nowe, dom o 7-iu pokojach, 2 wozownie, 2 stajnie, magazyn, stodoła, szopa. Bliższa wiadomość w hotelu Litewskim u rządcy lub stróża. 7435

Dom murowany w dobrym punkcie, przynoszący dochodu rs. 3,000, na 12% do sprzedania; gotówki potrzeba jest rs. 6,000. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej № 6, w składzie obić papierowych. 7517

Dom wartości 160,000 rs., położony przy ulicy pierwszorzędnej, w środku miasta, do sprzedania lub zamiany na dom mniejszy z dopłatą. Oferty przyjmuje biuro W-ych Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod A. Z Dom. 729r

Do sprzedania sklep z bielizną i ubiorami damskiemi, z wyrobioną klijentelą, zaopatrzony w towar. Wiadomość: Nowy-Świat 62, mieszk. 17, od 10 do 3-ej. 7706

Dom drewniany z ogrodem owocowym i warzywnym, naprzeciw parku w Radzyminie, jest do wydzierżawienia rocznie w całości lub częściowo na lokale, lub też do sprzedania, położony przy samej szosie i przy granicy miasta Radzymina, składający się na dole z 6-iu pokojów, kuchni i śpiżarni, na górze z trzech pokojów i kuchni, z zabudowaniami gospodarskiemi. Wiadomość na miejscu u rządcy dóbr lub u rządcy hotelu Niemieckiego w Warszawie. 7691

Handel spożywczo-dystrybucyjny w najruchliwszym punkcie bardzo tanio do sprzedania; mieszkanie obszerne, wygodne, nagły wyjazd zmusza do zbycia. Wiadomość: Widok 4, w sklepie. 7123

Jest do nabycia sklep spożywczy za przystępną cenę. Ulica Pańska № 5. 7759

Jest do wzięcia restauracja. Wiadomość u rządcy, Marszałkowska № 104. 7756

Kawiarnia z bilardem, z wydawaniem obiadów i kolacyj jest tanio do sprzedania. Muranowska № 16. 7656

Kawiarnia w dobrym punkcie, dobrze urządzona, z liczną klijentelą, jest do odstąpienia zaraz z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: ul. Zgoda 5, m. 11, od 12—3-ej. 7406

Kawiarnia do sprzedania lub wydzierżawienia z meblami i kotłem miedzianym na kawę i herbatę urządzonym. Żelazna 61. 7456

Kawiarnia do sprzedania z powodu słabości. Ul. Marjensztadt № 15. 7193

Korzystne kupno. Kilka majątków ziemskich oraz domów do sprzedania pod korzystnemi bardzo warunkami. Wiadomość u pełnomocnika, Aleja Jerozolimska № 58, mieszkania 15, od 4 do 6-ej po południu; tamże potrzebny rządca z kaucją. 7266

Licytacja. W d. 20 marca (1 kwietnia) r. b. w sądzie okręgowym w wydziale IV odbędzie się licytacja najpiękniejszych dwóch kolonij na Saskiej Kępie, tak zwanych Dąb i Prado, mórg 24 300-prętowych łąk nadwiślańskich i ogrodów owocowych, jak również angielskich. Kolonje te mają prawo propinacji, na których są dwie restauracje, dochód roczny przeszło rs. 2,000; do licytacji potrzeba złożyć uchwałę gromadzką i świadectwo wojta gminy, gdyż kolonje te są uwłaszczone. Licytacja rozpocznie się od sumy, jaką licytant zaofiaruje. Wiadomość: ul. Miodowa № 3, m. 14. 7714

Mieszkam w Rostowie nad Donem, mogę się zająć wszelkiego rodzaju ajenturą. Adres: Dimitrowska № 95, de Bussat, dla doręczenia P. G. 7518

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna № 12. 7146

Magle do sprzedania za przystępną cenę Ul. Rybaki № 8. 6755

Magle wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki № 76, w sklepiku. 780r

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Złota № 30. 7782

Magle do sprzedania. Wiadomość w kawiarni, Żelazna 68. 7718

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowolipki 5. 7690

Magle do sprzedania. Królewska 49, od Grzybowa. 7680

Place do sprzedania na Nowem Brudnie przy ul. Mikołajewskiej. Wiadomość: Twarda № 60, mieszk. 4. 7498

Potrzebny jest wspólnik do interesu dobrze procentującego z kapitałem paru tysięcy rubli. Wiadomość: ulica Leszno № 80, mieszk. 56, od godz. 3—5-ej. 7024

Piekarnia z kompletnem urządzeniem i gospodami, w miejscowości bardzo ruchliwej, jest do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość 4 wiorsty za rogatkami jerozolimskiemi, wprost ogrodu Hozera, w karczmie Matyśkiewicza. 7557

Piekarnia do odstąpienia z całem urządzeniem lub bez takowego, w środku miasta, składająca się ze sklepu z mieszkaniem, stajni, wozowni, składów na mąkę, od 1-go lipca 1890 r. Oferty do Kurjera Warszawskiego pod „Piekarnia." 7677

Rubli 2,000 potrzebne są do powiększenia interesu bardzo korzystnego na 10%, lub w zamian mieszkanie z całodziennem życiem dla pojedyńczej osoby. Suma może być spłacana w ratach. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. C. № 2000. 7190

Rubli 33,500 potrzeba na spłatę takiejże sumy, zabezpieczonej na pięknym domu po pożyczce Towarzystwa Kredytowego w sumie rs. 30,000. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, od 3—5-ej. 7469

Rubli 1,500 do ulokowania na dom w Warszawie bez pośrednictwa. Grzybowska 41, mieszk. 11. 7187

Rubli 12—15,000 potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie Kred. na dom w Warszawie. Adwokat Kronenblech, Świętojerska 18. 7724

Rubli 30,000 na 7% do ulokowania razem na domy, fundusz nieletniego, może być dany na lat 5. Marszałkowska № 116, w dystrybucji, między godz. 3 a 7-mą. 7556

Rubli 500 lub 1,000 potrzebne jest zaraz na weksel; żerant odpowiedzialny. Oferty pod lit. P. R. S. składać w Kurjerze. 7546

Sklep spożywczy sprzedam tanio, pieczywo opłaca komorne. Piękna № 44. 7451

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ulica Wołowa № 43/253. 7440

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: ul. Wielka № 33, mieszk. 3. 7117

Sklep wiktuałów egzystujący od lat 12-tu do sprzedania za niską cenę z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Leopoldyna № 7, wiadomość w sklepie. 7094

Sklepik wiktuałów zaraz do sprzedania z powodu słabości za 60 rs. Ul. Pawia № 55. 7741

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu otrzymania posady. Ul. Śliska 60. 771r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam z powodu otrzymania posady. Piękna 31. 772r

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Złota № 33. 7723

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość w kawiarni, Żelazna № 68. 7717

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leszno № 26. 7701

Skład węgli bardzo korzystny i nadzwyczaj tanio do sprzedania. Nowolipki № 55. 7774

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie jest do odstąpienia w każdym czasie. Nowolipki № 16. 7672

Sklep mydlarsko-kolonjalno-dystrybucyjny przez otrzymaną posadę sprzedaję. Chłodna 21. 7678

Suma hypoteczna rs. 3,000 do odstąpienia. Wiadomość u W. Prażmowskiego, w kancelarji rejenta Olszowskiego. 7662

Sklep wiktuałów z mieszkaniem do sprzedania. Karmelicka № 11. 7657

W dobrym punkcie administracja restauracji do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 7612

W hotelu Lipskim sklep galanteryjny z mieszkaniem jest do odstąpienia. Ul. Bielańska № 3. 7760

W Rostowie nad Donem sprzedaje się magazyn krawiecki z towarem na bardzo wygodnych warunkach. Firma znana oddawna. Adresować: Rostów nad Donem, magazyn Mora. 7133

Wspólnik z kapitałem 5—6,000 rs. potrzebny jest do pewnego przedsiębiorstwa, gwarancja pewna. Wiadomość: Krucza 22, m. 4, od 1—6-ej po poł. 6867

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep wiktuałowo-spożywczy przy ulicy Kruczej № 4. 7111

Zaraz szynk-restaurację z urządzeniem, dawno egzystujący, tanio wypuszczę. Ul. Śliska 50. 7396

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania sklep mydlarski z kompletnem urządzeniem. Ul. Żórawia № 28. 7483

Z powodu słabości właściciela jest do sprzedania sklep tanio. Wiadomość: ulica Freta № 10. 7582

Z powodu wyjazdu do odstąpienia dwie sumy hypoteczne po 1,500 rs., jedna może być z zarządem domu w Warszawie. Tamże meble do sprzedania. Wiadomość w kancelarji rejenta Alexandrowicza.—Romanowski. 7755

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat 28 poszukuje panny życzącej sobie mieć małżonka, na wyjazd do Cesarstwa lub w razie potrzeby sam może się osiedlić w Królestwie, znającej się na gospodarstwie, szyciu i kuchni (moralnego prowadzenia). Pisać listy rekomendowane, adres w języku russkim: miasto Wozniesiensk, gub. chersońska, Nadzorcy, poste-restante S. R. P.—D. № 15. 7065

Kawaler młody, inteligentny, elektro-mechanik, ma zamiar żenić się, a nie mając znajomości, spowodowany jest niniejszym anonsem udać się z prośbą do szanownych kandydatek zamążpójścia, czyby nie była która z nich łaskawa zgodzić się na niniejsze warunki, mianowicie: posag od 3,000 do 6,000 rs., w latach od 20 do 28, panna lub wdowa z dzieckiem jednem, z wykształceniem średniem, a więcej praktyczne domowe wychowanie, religja chrześcjańska. Proszę uprzejmie osoby zainteresowane o nadsyłanie swoich warunków, jeżeli wola z fotografją. Zapewnia się dyskrecja, fotografje będą zwrócone. Adres: Ryga poste-restante № 65 pod lit. S. D. 7249

Wdowiec bezdzietny, lat 33, z wyższem specjalnem wykształceniem, zarabiający do 6,000 rs. rocznie i mający realność 15,000 rs., pragnie w celach matrymonjalnych poznać pannę, katoliczkę, z zacnego domu, zdrową, gospodarną, nie egzaltowaną, z odpowiednim posagiem i choć cokolwiek muzykalną. Oferty z fotografjami adresować: poste-restante Warszawa dla „Przyjezdnego № 7777", zawiadamiając w ogłoszeniach. Dyskrecja zupełna. 7500

Lokale.

Apartament złożony z dużego salonu, 7 pokojów, przedpokoju, obszernej kuchni, łazienki etc., z wodociągami, zlewami, oświetleniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi, na 2-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od św. Jana. Nowy-Świat 57, wiadomość u właściciela domu. 728r

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Bardzo tanio. Zaraz do wynajęcia obszerne pomieszczenie fabryczne, składy, wozownie, stajnia, dom mieszkalny i pojedyńcze lokale, oraz duży plac,—tuż za rogatką Mokotowską, w blizkości stacji tramwajowej. W razie danym odnajmie się częściami. Łaskawi reflektanci raczą zgłosić się: Krakowskie-Przedmieście № 19, do sklepu powroźniczego E. Mück. 7234

Chmielna 5. Pokoje kawalerskie, oraz z kuchenkami. Jeden, dwa, cztery pokoje, z kuchniami. Dwa pokoje, przedpokój wspólny, na parterze. 7753

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze 8 pokojów z ogródkiem na parterze, w mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 705r

Do wynajęcia od 1 maja zabudowania murowane na rzeźnictwo, piekarnię, zakłady fabryczne, skład, remizę lub stajnię. Wiadomość: Burakowska № 13, zaraz za rogatką Powązkowską. 7293

Dwa pokoje razem lub pojedyńczo, z meblami. Nowy-Świat № 70, mieszkania 5, front, wprost klubu. 737r

Do odnajęcia od 1 kwietnia dwa pokoje, razem lub oddzielnie. Złota 33, m. 8. 7400

Do wynajęcia od 1 kwietnia sklep z 3 pokojami i piwnicą. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. 6748

Do wynajęcia od 8 kwietnia 4 pokoje, w których salon o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, zlew, 2-e piętro, front, rs. 340 rocznie; 2 pokoje i kuchnia, 1-e piętro rs. 180. Tamka № 16. 7648

Dwie wozownie do wynajęcia, może być i kantor przytem. Wiadomość: ulica Długa № 28, w składzie węgla. 7618

Do wynajęcia od 1 kwietnia apartament, składający się z 11-tu pokojów, kąpieli, stajni, wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Wiadomość na miejscu. Aleja Ujazdowska № 7, (Aleja Róż 1). 7734

Do wynajęcia letnie mieszkanie, w miejscowości ładnej, przy ogrodzie spacerowym i fruktowym, za Nowym Dworem wiorst trzy. Komunikacja z Warszawy do Nowego Dworu statkiem za kop. 30, od Nowego Dworu do miejscowości konie folwarczne w soboty i poniedziałki bezpłatnie przywozić będą. Wiadomość: ul. Wspólna № 35, u Wilczyńskiego. 6135

Duży pokój dla kawalera, przy familji, bez mebli. Marszałkowska № 120, mieszkania № 8. 6870

Jest do wynajęcia od 1 kwietnia lokal, składający się z 7-u pokojów z wszelkiemi wygodami. Ulica Żórawia № 17, m. 1. 7661

Małe lokale, pokój osobny, suterena, zaraz Nowy-Świat 25. 7262

Lokal fabryczny, środek miasta, Daniłowiczowska 7. Oficyna oddzielna, cztery widne, duże sale, kilka mniejszych, podwórze, do wynajęcia na fabrykę, warsztat, składy, od 1-go lipca. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela: Chmielna 33, mieszk. 6. 6031

Letnie mieszkania na różne ceny w Radzyminie, z prawem spaceru w parku dominjalnym, w położeniu uroczem i zdrowem. Wiadomość u rządcy dóbr Radzymin w miejscu, lub u rządcy hot. Niemieckiego w Warszawie. 7692

Letnie mieszkania na stacji Otwock, w willach inżeniera Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość w Warszawie: Krucza 40, a na miejscu u zawiadowcy stacji. 7097

Letnie mieszkania w pięknym i zdrowym Józefinie, po 3 lub 6 pokojów, z dużemi balkonami, za Belwederską rogatką, obok parku Cesarskiego do najęcia—komunikacja z miastem 20 kopiejek. Wiadomość na miejscu, lub Hoża № 4, u rządcy domu. — Tamże jest duża sikawka do sprzedania. 7286

Mieszkanie o 5-u lub 6-u pokojach, bliżej środka miasta, potrzebnem jest od 1 lipca r. b. Wiadomość składać w kantorze Kurjera pod adresem: M. L. S. 7733

Marszałkowska 76, do wynajęcia sala z pokojem, frontowe; dwa pokoje pojedyńcze od podwórza, miesięcznie. 7745

Od 1-go kwietnia do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg i waterklozet, za 320 rubli z wodą, rocznie. Marszałkowska 44a. 7715

Pokoje umeblowane pojedyńcze lub razem, do wynajęcia Świętokrzyzka 8, m. 3. 7675

Pokój umeblowany, parterowy, o dwóch oknach wynajmę od kwietnia. Hoża 6. 7732

Potrzebne są od św. Jana na jednej z pierwszorzędnych ulic, dwa mieszkania obok siebie, na 1-m piętrze lub parterze; każde złożone z 4-ch lub 4-ch i 5-ciu pokojów. Oferty składać przy ulicy Widok № 21, m. 3. 6180

Potrzebne od lipca 6 lub 7 dużych pokojów pomiędzy ogrodem Saskim a Alejami Jerozolimskiemi. Żórawia 23, u stróża. 7520

Poszukuje się sklepu dużego z dwiema wystawami, przy placu Teatralnym lub na Krakowskiem-Przedmieściu. Oferty w Kurjerze pod literami A. K. 7029

Poszukuje się od 1 lipca mieszkania złożonego z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni z wygodami, w okolicy Nowego-Świata od Wareckiej do placu Trzech Krzyży, pierwsze piętro, może być nawet w oficynie, jeżeli okna wychodzą na ogrod. Oferty składać proszę: Nowy-Świat № 40, m. 13. 7095

Salon i pokój z frontowem wejściem, do wynajęcia. Róg Marszał., Chmielna 44, m. 5, 2-e piętro. 7686

Sklep z oknem wystawowem do wynajęcia. Ulica Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 7722

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 7730

Ulica Świętokrzyzka № 13, wprost Włodzimierskiej, jest do wynajęcia każdego czasu ogród na mleczarnię i 2 sklepy. Wiadomość na miejscu. 7432

W Ojcowie letnie mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość: Żórawia 10, m. 5. 7705

Zaraz pokój, osobne wejście, usługa, samowar. Ul. Obożna № d. 9, m. 1. 7264

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, wodociąg, Nowy-Świat 21, od 8 kwietnia do wynajęcia. 7005

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 241

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 7502

Angielski hotel, mieszk. № 83. Przyjmuję wszelkie obstalunki i naprawy. Jubiler G. Schönfelder. 7767

Ceraty, chodniki, obrusy, patarafki, płótna gumowe po cenach fabrycznych. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 5075

Dowód za № 26587 warszawskiego towarzystwa pożyczkowego przy placu Wareckim № 2 zaginął, zastrzeżenie zrobiono. 7652

Dla „Ross James" list na poczcie. 7708

Dla „Wymagającej" list na poczcie. 7647

Główny skład materjałów i przyborów rymarskich i siodlarskich w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 64. Posiada zawsze na składzie i poleca w wielkim wyborze skóry, wędzidła, mundsztuki, strzemiona, ostrogi, okucia do chomont, okucia i zamki do kufrów, sprzączki, taśmy, i t. p. w zakres rymarstwa i siodlarstwa wchodzące przybory. Ceny najniższe, hurtowe. 542r

Grób familijny duży, ze sztachetami żelaznemi na Powązkach do sprzedania w alei głównej,—pośrednictwo wyłącza się. Nowolipie № 8, mieszk. 11, od 1-ej do 3-ej. 6974

Journale modiste, Caprice, modiste universelle, specjalne na kapelusze, ceny podług kursów. Kotteckiego, Orla 12. 7711

Krawiec przyjmuje wszelkie obstalunki garderoby męzkiej, niedrogo. Marszałkowska № 94.—Chmurczyński. 6470

Krawiec męzki Hipolit Dntkiewicz poleca się JW. panom. Wszelkie roboty wykonywam tanio, bo w mieszkaniu prywatnem, tak z swoich, jak i powierzonych materjałów na czas oznaczony i podług życzenia. Krakowskie-Przedmieście № 15 m. 4, na dole, gdzie wystawa sztuk pięknych. 7275

List dla Wymagającej na poczcie z fotografją. 7688

Magazyn J. Godlewskiej, Zielna 15, zawiadamia sz. panie miasta Warszawy i jej okolic, że przyjmuje do roboty różne suknie i okrycia z materjałów powierzonych jako też i ze swoich, zadość uczyni wszelkim wymaganiom, wykończa bardzo szybko i elegancko, robota podług paryskich modeli, ceny nizkie. W tymże magazynie gotowe suknie i okrycia do sprzedania. Zielna 15, parter. 6925

„Minerwa," Wierzbowa 1, poleca w wielkim wyborze woalki, począwszy od 12 kop. za sztukę. 7486

Mamka zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ul. Nowolipie № 59. 7508

Mops czystej rasy zginął dnia 14 marca o godz. 9 rano, wabi się Tumryś, uszy obcięte i znaczny. Łaskawy znalazca zechce odesłać na Nowy-Świat 56, mieszkania 10, za nagrodą. 7773

Nieszczęśliwy starzec 80-letni, b. agronom, znękany chorobami wraz z żoną bez władzy nóg, w najokropniejszej pozostajemy nędzy, odwołujemy się do litości i miłosierdzia publicznego o ratunek. Ulica Wróbla № 3. 756r

Od rubli 3-ch wykończam suknie damskie starannie, podług najświeższych fasonów. Stefanja K. Nowy-Świat № 40, 1 piętro. 7330

Obiady z produktów wiejskich. Aleje Jerozolimskie № 31, m. 19. 7209

Oferta dla „Wymagającej" złożona na poczcie poste-restante Warszawa. 7702

Oszczędność, najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę możliwie piękną, pierwszy zakład reparacyjny Lubeckiego, Marszałkowska 143. 6369

Obiady w domu familijnym. Szkolna, róg Świętokszyzkiej № 1, m. 2. 7731

Pracownia sukien damskich Wincentyny Ciszewskiej egzystująca od 10-u lat, przy ulicy Nowy-Świat № 16, wykończa bardzo starannie kostjumy wiosenne po rs. 4, podług ostatnich żurnali paryzkich. 6702

Pierwszy kaucjonowany kantor mamek zatwierdzony przez władzę lekarską. Zgoda № 6. 5823

Przechodząc Świętokrzyzką, Pańską, zgubiono skrojone rękawy kortowe. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą. Pańska 36, Borek, krawiec. 7775

Przyjmuję suknie po 3 ruble, podług najświeższych paryzkich fasonów. Wilcza 23, mieszkania 1. 7727

Reparuje polituruje meble, antyki, fortepiany, melodykony dobrze, tanio. Solna № 16, mieszkania 5, na piętrze. 6911

Strojenie fortepianów 75 kop. Zamówienia przyjmuje sklep rymarski. Leszno 71. 7222

Skalpelowi list wysłany. 7748

Wózki, welocypedy, koniki dla dzieci, oraz kosze, koszyczki, żardinierki, stoliki do robót wielki wybór. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 5076

Wyuczam kroju sukien za rs. 6, oraz przyjmuje suknie i okrycia, po bardzo przystępnej cenie. „Helena." Nowy-Świat № 26, mieszkania 10. 5339

W zakładzie mlecznym w ogrodzie Krasińskich dwa razy dziennnie dostać można mleka świeżego prosto od krów, przytem zsiadłego na porcje i kawy dobrej szklankę po kop. 7½. 7228

Wielka wyprzedaż towarów wysortowanych: jako to: talerzy, półmisków i różnych naczyń stołowych z porcelany, fajansu i majoliki, talerzy granitowych, kamiennych nie tłukących się, kieliszków, szklanek, karafek, koszy do ciast, serwisów stołowych do octu i oliwy, do umywalni, wazonów, doniczek do kwiatów, bukietów Makarta; lamp salonowych, biurowych wiszących, ściennych, świeczników, kandelabrów, żyrandoli bardzo tanio. Wyprzedaż trwa nieprzerwanie codziennie i każdej niedzieli do Wielkiej-Nocy w magazynie lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska 5—7, w Warszawie. F. Kozłowski. 735r

Z powodu wyjazdu, tanio sprzedaje się zakład introligatorski, z maszynami do linjowania. Wiadomość: Piękna № 8, mieszkania 1. 7259

Zginął piesek maleńki, maści żółtej, z rasy pinczerków mięszanej, wabi się Nerli, z naszyjnikiem rzemiennym, bez zamku, w miedzianej oprawie. Za odprowadzenie go do hotelu Saskiego № 75. Nagrody rs. 3. 7650

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Марта 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).